

**Protokół ze wspólnego posiedzenia
Komisji Budżetu i Finansów,
Komisji Polityki Społecznej, Komisji Gospodarki Komunalnej
i Budownictwa oraz Komisji Polityki Regionalnej
w dniu 12 grudnia 2012r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie: Komisji Budżetu i Finansów Komisji Polityki Społecznej, Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa, oraz Komisji Polityki Regionalnej, Burmistrz Miasta Pułtusk, Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk, Skarbnik Miasta, dyrektorzy jednostek organizacyjnych oraz kierownicy wydziałów i referatów Urzędu Miejskiego.

Lista obecności i porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu komisji przewodniczyli Przewodniczący wszystkich w/w komisji.

Posiedzenie otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Ryszard Befinger, który serdecznie powitał wszystkich członków komisji oraz wszystkich obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący posiedzenia stwierdził prawomocność obrad, a następnie zarządził dyskusję nad porządkiem obrad.

Burmistrz Miasta Wojciech Dębski zaproponował wprowadzenie do porządku obrad komisji projektu uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniającej niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych. Wyjaśnił, że w obecnie obowiązujących aktach prawa miejscowego w sprawie parków krajobrazowych zachodzi konieczność dostosowania przepisów wynikających ze zmian ustawowych, dotyczących obowiązujących zakazów oraz sprawowania nadzoru nad obszarami chronionego krajobrazu. Burmistrz zaproponował, aby powyższy projekt uchwały został omówiony po punkcie 10 porządku obrad komisji.

Przewodniczący posiedzenia Ryszard Befinger zaproponował, aby po 4 porządku został omówiony punkt 8 - projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty. W ocenie przewodniczącego dyskusja w sprawie gospodarki odpadami komunalnymi powinna rozpocząć się od tego punktu, ponieważ jeżeli zostanie ustalona metoda łatwiej będzie opiniować pozostałe kwestie.

Przewodniczący posiedzenia Ryszard Befinger przystąpił do przegłosowania zmian porządku posiedzenia komisji. W związku z tym zarządził głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniającej niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych:

- za wprowadzeniem projektu uchwały komisji głosowało – 17 radnych (jednogłośnie)

Następnie przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie przeniesienia punktu 8 porządku i omówienia go po punkcie 4:

- za przeniesieniem punktu głosowało – 16 radnych (jednogłośnie)

W związku z powyższym członkowie Komisji Budżetowej i Finansów, Komisji Polityki Społecznej, Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa oraz Komisji Polityki Regionalnej obradowali nad następującym porządkiem obrad:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Pułtusk.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Pułtusk na rok 2012.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pułtusk.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie projektu Uchwały Budżetowej Gminy Pułtusk na rok 2013.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.
8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu Gminy Pułtusk i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
9. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.
10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pułtusk.
- 10a. Sprawa wniesiona: Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniającej niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych
11. Sprawy różne.

Skarbnik Miasta Pani Teresa Turek poprosiła Przewodniczącego posiedzenia, aby punkt 1 i 2 porządku obrad komisji został omówiony łącznie.

Pkt 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Pułtusk.

Pkt 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Pułtusk na rok 2012.

Skarbnik Miasta Pani Teresa Turek poinformowała, że zmiana w wieloletniej prognozie finansowej dotyczy włącznie tego, że jeśli dokonywane są

zmniejszenia w budżecie, a te przedsięwzięcia znajdują się w budżecie to automatycznie musi nastąpić zmiana w WPF. Pani Skarbnik dodała, że omawiając zmiany w budżecie przedstawi trzy zadania inwestycyjne, które zostały zawarte również w WPF.

Zmiany w uchwale budżetowej, jak co roku są to zmiany kończące rok lub ewentualnie inne zmiany bieżące. W tym przypadku zmiana dotyczy zmniejszenia po stronie dochodów trzech pozycji inwestycyjnych:

- 1) zmniejszenie dochodów planowych do pozyskania na zadanie pn. „Wodociąg we wsi Gnojno, Kleszewo, Lipa, Chmielewo i stacja uzdatniania wody w Trzcińcu” o kwotę 1.816.284,54 zł. Zadanie to już nie pierwszy raz było planowane do zrealizowania. Umowa na to zadanie została już podpisana, ale z przyczyn technicznych to zadanie zostanie zrealizowane w przyszłym roku,
- 2) zmniejszenie dochodów na zadania pn. „Rozbudowa kanalizacji w Aglomeracji Pułtusk” o kwotę 6.000.000,00 zł. ze względu na niższe kwoty realizacji po przetargu,
- 3) zmniejszenie dochodów planowanych na realizację zadania pn. „Rekultywacja składowiska” o kwotę 1.629.921,00 zł. Wniosek złożony o dofinansowanie ze środków unijnych jest na etapie oceny,

Pozostałe zmiany w projekcie uchwały dotyczyły m. in. wprowadzenia nowych paragrafów 0690 - Wpływy z różny opłat i 0590 - Wpływy z opłat za koncesje i licencje. W związku z powyższym dokonano również zmniejszenia po stronie wydatków na te zadania.

Pani Skarbnik dodała, że projekt uchwały zawiera również przeniesienia pomiędzy paragrafami, niemające wpływu na stan budżetu. Natomiast na sesję do uchwały zostanie wpisana pozycja w związku ze zmianą przez Urząd Marszałkowski klasyfikacji sieci szerokopasmowej oraz inne drobne przeniesienia. Ponadto Pani Skarbnik poinformowała, że w uchwale budżetowej znajdzie się również zmiana, w związku z pismem placówki oświatowej w Płocochowie w sprawie uwzględnienia wyższego planu finansowego w wydatkach wyodrębnionych na wyodrębnionym rachunku bankowym oraz wprowadzona zostanie część oświatowa subwencji ogólnej na zwiększenie wydatków wynikających z wyższej stawki o 2% ubezpieczenia społecznego.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Pułtusk:

- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało - 13 radnych
- przeciw - 0 radnych
- wstrzymało się od głosu - 3 radnych

Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Następnie Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmian w Uchwale Budżetowej Gminy Pułtusk na rok 2012:

- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało - 12 radnych
- przeciw - 0 radnych

- wstrzymało się od głosu

- 5 radnych

Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Pkt 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pułtusk (na lata 2013 – 2042).

Pkt 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie projektu Uchwały Budżetowej Gminy Pułtusk na rok 2013.

Skarbnik Miasta Pani Teresa Turek również poprosiła o omówienia punktów 3 i 4 łącznie. Poinformowała, że zarówno w roku zeszłym jak i tegorocznym zakres i struktura zapisu w uchwale budżetowej i wieloletnim planie finansowym się nie zmieniła. Zmiana w WPF będzie obowiązywała od stycznia 2013 r., ponadto szata graficzna jak i zasady uchwalania WPF również się nie zmieniły. Pani Skarbnik przypomniała, że wieloletnia prognoza finansowa składa się z dwóch części:

1/ prognozy finansowej

2/ przedsięwzięć, które wykraczają poza rok budżetowy, a które dzielą się na przedsięwzięcia majątkowe i bieżące, które to następnie są dzielone na przedsięwzięcia z udziałem środków unijnych oraz z udziałem tylko środków własnych.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że te wartości, które są zawarte w WPF zarówno w przedsięwzięciach jak i część finansowej są spójne z projektem uchwały budżetowej na rok 2013.

Projekt uchwały budżetowej na rok 2013 zawiera dochody, wydatki, deficyt, przychody, rozchody i załączniki.

Dochody na rok 2013 zostały oszacowane na kwotę 89.900.000,00 zł., natomiast wydatki na kwotę 91.400.000,00 zł., stąd różnica między dochodami a wydatkami stanowi deficyt, który wynosi 3.500.000,00 zł. i zostanie pokryty pożyczką w kwocie 3.100.000,00 zł. oraz kredytem w kwocie 400.000,00 zł. Ponadto na pokrycie deficytu wchodzi dwa zadania:

- 1) kontynuacja rozbudowy kanalizacji sanitarnej w Aglomeracji Pułtusk i pożyczka na wkład własny,
- 2) termomodernizacja budynków użyteczności publicznej

Natomiast dochody na 2013 rok wyodrębnione są następująco:

- dochody bieżące w kwocie 63.014.189,33 zł.
- dochody majątkowe w kwocie 24.885.810,67 zł.

Wydatki na rok 2103 stanowią:

- wydatki bieżące w kwocie 61.874.810,41 zł.
- wydatki majątkowe w kwocie 29.525.189,59 zł.

Łączne przychody do budżetu planowane są w wysokości 9.517.960,00 zł., a rozchody w wysokości 6.017.960,00 zł. i tak jak w ubiegłym roku uchwała zawiera limity zobowiązań planowane na spłcenie deficytu budżetu, zobowiązań. Ponadto w budżecie utworzone są 3 rezerwy:

- rezerwa ogólna w wysokości 200.000,00 zł.

- rezerwa celowa w wysokości 245.000,00 zł. na wynagrodzenia i odprawy emerytalne oraz wydatki bieżące w oświacie
- rezerwa celowa w wysokości 155.000,00 zł. na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego wynikających z innej ustawy.

Odrębnymi załącznikami do projektu uchwały budżetowej poza dochodami i wydatkami są dochody i wydatki z zakresu administracji publicznej. Dochody i wydatki realizowane na podstawie porozumień oraz załącznik, w którym są dochody wydzielone na wyodrębnionym rachunku, ten wydzielony rachunek dotyczy włącznie placówek oświaty. Następnie Pani Skarbnik wyszczególniła wszystkie załącznik do uchwały. Ponadto poinformowała, że przy autopoprawce do budżetu zostanie dołączony kolejny załącznik dotyczący kalkulacji do opłaty za odbieranie śmieci wynikającej z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w 2013 roku. Jest to rzecz nowa, a planowane dochody w budżecie muszą być równe planowanym wydatkom. Pani Skarbnik zwrócił uwagę, że uzasadnienie do projektu budżetu na 2013 r jest dosyć szczegółowe, z czego główne pozycje dochodowe to subwencje, udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i dotacje na zadania zlecone i własne oraz podatki lokalne. Natomiast, jeśli chodzi o wydatki to założenia wzrostu z ustawy budżetowej stanowią wzrost wydatków rzeczowych, o 2,7 % co zostało rozpisane na poszczególne rozdziały. Przewodniczący posiedzenia zarządził dyskusję nad projektem uchwały budżetowej na 2013 r.

Jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Ryszard Befinger i przedstawił dwie propozycje zmian do budżetu:

- poinformował, że prowadził już z Burmistrzem Miasta rozmowy wskazując na to, co jeszcze jest potrzebne w naszym mieście. W związku z tym stwierdził, że obecnie będzie wnioskował o 40 tys. zł. na projekt i koncepcję zagospodarowania terenu „Na skarpie” (pow. 15 tys. metrów). Zdaniem Przewodniczącego komisji, żeby rozpocząć działania i ubiegać się o środki musi zostać w pierwszej kolejności wykonany projekt zadania. Teren ten zarówno w ocenie przewodniczącego jak i mieszkańców osiedla jest potrzebny, a obecnie jest nierówny i podmokły, w związku z tym nie można tam niczego robić. Ponadto z uwagi na położenie tego terenu należy wykonać ogrodzenie o wysokości od 3 do 4 m, ze względu na to, że jest to skarpa stanowiąca zagrożenie szczególnie dla dzieci,
- Przewodniczący komisji poinformował, że w ostatnim czasie coraz częściej zwraca się do niego młodzież o wznowienie działania tzw. Małego Centrum Młodzieżowego, czyli przywrócenia pomieszczeń, które zostały zagospodarowane na Galerię Sztuki, w których kiedyś prowadzonych było szereg zajęć rozrywkowych dla młodzieży (szachy, warsztaty, kawiarnia, dyskoteka) w tzw. „Lutni” to tam właśnie kiedyś spotykała się młodzież. W ocenie Przewodniczącego komisji obecnie młodzież nie ma, co ze sobą zrobić i nie ma gdzie się spotykać. Dodał, że obserwuje i widzi, że młodzież spotyka się w samochodach na rynku. W związku z powyższym zaproponował, aby w pomieszczeniach, w których obecnie mieści się galeria zrobić młodzieżowe centrum, czyli na dole kawiarnię bez alkoholu, a na górze dyskotekę. Wstępny koszt

tego przedsięwzięcia to ok 100 tys. zł. ze szczególnym uwzględnieniem monitoringu na zewnątrz i wewnątrz po to, aby młodzież wiedziała, że jest obserwowana i zachowywała się kulturalnie. Ponadto w ocenie Przewodniczącego komisji tego typu działanie może stanowić dochód dla gminy chociażby poprzez wydzierżawienie tego lokalu. Zdaniem Przewodniczącego komisji trzeba coś dla młodzieży zrobić. Jednocześnie podał przykład, że w sali Maneż w Domu Polonii od czasu do czasu obywają się dyskoteki i radny nie słyszał, aby młodzież zachowywała się nie kulturalnie. W związku z powyższym Przewodniczący komisji zwrócił się do Burmistrza o ponowne sprawdzenie budżetu i ewentualne zaproponowanie skąd można byłoby wygospodarować środki na ten cel. Ponadto poprosił, aby Burmistrz zwrócił również uwagę na teren nad wodą – Przystań wodna, który może być również wydzierżawiony po to, żeby mieszkańcy mieli gdzie się spotkać, a gmina miałaby dochód z tytułu wydzierżawienia tego terenu i płaconych podatków.

Radny Sławomir Krysiak zwrócił uwagę, że byłby ostrożny z wydawaniem takich poleceń. W ocenie radnego, jeśli Burmistrz miałaby coś wskazać to radni musieliby przegłosować czy chcą iść w tym kierunku czy nie. Zdaniem radnego, jeśli „Na skarpie” ma zostać wyrównany tylko teren, to, po co inwestować kwotę 40 tys. zł. na projekt, jeśli ma być wyrównany tylko teren. Radny zwrócił uwagę, że skoro jest to podmokły teren, w związku z tym ani latem, ani tym bardziej zimą dzieci nie będą grały np. w piłkę siatkową. Dodał, że od miesiąca prowadzi zajęcia siatkówki na hali i tam również nie ma chętnych do grania, dlatego też to nie jest tak, że dzieci nie mają gdzie grać w siatkówkę, mają tylko nie chcą. W związku z tym radny poprosił o ostrożność w podejmowaniu takich decyzji, ponieważ do wyrównania terenu czy ogrodzenia nie ma potrzeby wykonywania specjalnych projektów. Natomiast, co do propozycji stworzenia młodzieżowego centrum radny stwierdził, że łatwo się mówi - ktoś wydzierżawi. W tym miejscu radny podał przykład wolnego lokalu położonego na terenie basenu miejskiego, w którym może być zorganizowana kawiarnia tylko nikt tego nie chce robić, ponieważ jeżeli tam nie będzie pozwolenia na sprzedaż alkoholu, to niestety nikt na tym nic nie zarobi, bo takie próby były już podejmowane. Radny dodał, że nie spotkał jeszcze basenu, na którym kawiarnia, która nie ma bezpośredniej styczności z basenem nie miała pozwolenia na piwo, tylko w Pułtusku tego nie ma. Dlatego też zdaniem radnego nie należy niczego zmieniać i burzyć funkcjonowania galerii, z uwagi na to, że są inne obiekty, tylko trzeba znaleźć chętnego, który będzie chciał zainwestować w taką inwestycję pieniądze, ponieważ gmin nie może prowadzić tego typu działalności gospodarczej. Następnie radny potwierdził, że faktycznie w Sali Maneż Domu Polonii obywają się imprezy, ale są to imprezy organizowane, gdzie zaprasza się młodzież, którą na to stać, a ochronę zapewnia organizator, a nie Dom Polonii. Ponadto w tego typu imprezach udział biorą przede wszystkim osoby zaproszone i są to imprezy organizowane dwa, trzy razy do roku. W związku z tym zdaniem radnego, aby stworzyć lokal dla przeciętnego obywatela, to trzeba mieć po pierwsze odwagę, po drugie środki, a po trzecie konkretny pomysł, ponieważ z całą pewnością szachy czy warcaby nie zainteresują młodzieży. Następnie radny podzielił stanowisko Przewodniczącego komisji Ryszarda Befingera, że jest taka potrzeba, ale czy Rada może zabrać lokal galerii i zburzyć wszystko to, co tam już jest, z nadzieją, że znajdzie się ktoś i

zorganizuje tam coś innego. W ocenie radnego w pierwszej kolejności trzeba znaleźć kogoś, kto chciałby tam coś zrobić, a nawet można byłoby rozważyć możliwość dofinansowania takiego przedsięwzięcia przez gminę, ale tylko wtedy, kiedy będzie konkretny pomysł, a nie wyrzuca się galerię, bo młodzież nie ma, co robić. Radny dodał, że młodzież, jeśli chce to potrafi zorganizować sobie fajnie czas, dlatego też radni powinni być ostrożni w podejmowaniu takich działań, mimo, że chociaż rzeczywiście jest taka potrzeba. Ponadto zdaniem radnego Sławomira Krysiaka młodzieży, która nie ma, co ze sobą zrobić, trzeba zapewnić bezpieczeństwo, ponieważ nie może być tylko tak, że dostanie ona lokal i robi, co chce. W lokalu powinien być monitoring, ochrona oraz przede wszystkim pomysł na to, po co młodzież tam przychodzi, ponieważ bez dobrej organizacji wcześniej czy później coś się wydarzy. Zawsze jest tak, że jeśli młodzież nie ma konkretnego zadania czy zajęcia wcześniej czy później kończy się to rozróbą czy awanturą.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger ponownie zabrał głos odnosząc się do sprawy zagospodarowania terenu na osiedlu „Skarpa”, którego zagospodarowanie byłoby z myślą nie tylko o dzieciach i młodzieży, ale i o dorosłych, którzy również fajnie mogliby tam spędzać czas. Następnie ponownie zwrócił uwagę, że jest to teren podmokły, w związku z tym wykonanie projektu jest niezbędne dla zachowania bezpieczeństwa, ponieważ nikt nie wybuduje boiska bez zabezpieczenia tego terenu, który jest niebezpieczny z uwagi na swoje położenie (teren otwarty z wysoką skarpa). W związku z tym zdaniem Przewodniczącego komisji, żeby teren ten był bezpieczny trzeba było by go przede wszystkim zabezpieczyć wysokim ogrodzeniem zarówno od trony skarpy, jak i zabudowań. Przewodniczący komisji zapewnił, że były już prowadzone rozmowy również ze Spółdzielnią Mieszkaniową, która zobowiązała się do pokrycia częściowych kosztów, jak i do opiekowania się placem, jednak nie można wymagać, aby tylko spółdzielcy finansowali całą inwestycję z własnych pieniędzy. Natomiast w kwestii dotyczącej młodzieży Przewodniczący komisji stwierdził, że młodzież wtedy, kiedy ma wolny czas, również chce mieć trochę rozrywki, aby nie musiała jeździć 100 km na dyskotekę. bo w Pułtusku nie ma żadnej dyskoteki. Przewodniczący komisji przypomniał, że właśnie „Lutnia” była kiedyś takim miejscem, w którym młodzież się spotykała pomijając już grę w warcaby czy szachy. W związku z tym zapewnił, że znajdzie tylu bezrobotnych ludzi, którzy będą mieli pomysły, bo tego typu inwestycje już prowadzili, a kiedy otrzymają pieniądze na urządzenie tego lokalu to na pewno zdecydują się to zrobić.

Radny Marek Król zwrócił uwagę, że na tego typu terenach jak skarpy zabronione jest wykonywanie drenaży, ze względu na to, że jest to częstym powodem obsuwania się skarp. W związku z tym zdaniem radnego nikt nie da zezwolenia na ich wykonanie.

W tym miejscu Przewodniczący Komisji Ryszard Befinger wtrącił, że właśnie, dlatego trzeba najpierw te kwestie dokładnie sprawdzić.

Radny Sławomir Krysiak zwrócił uwagę, że jako ojciec czterech córek i nauczyciel bardzo dobrze zna potrzeby młodzieży i nie słyszał, żeby w Pułtusku nie można było fajnie spędzić czasu lub znaleźć fajnego miejsca. Zdaniem radnego w naszym mieście można również normalnie funkcjonować, w związku z tym nie można twierdzić, że w Pułtusku niczego nie ma.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zaproponował zorganizowanie spotkania z młodzieżą, celem przekazania tych wszystkich uwag. Przewodniczący dodał, że nie wszystkich stać na studia w Warszawie, dlatego też muszą mieszkać w Pułtusku.

Radny Andrzej Mitkowski zabierając głos zaznaczył, że już nie będzie zabierał głosu w omawianych wyżej kwestiach, ale wrócił do kwestii związanych z projektem budżetu gminy na 2013 rok. Radny podzielił stanowisko Przewodniczącego komisji, który podkreślił, że miasto Pułtusk jest miastem bezpiecznym, w związku z tym zaproponował wniosek, aby z paragrafu 695 – monitoring wizyjny miasta kwotę 500 tys. zł. przenieść do paragrafu 616 – modernizacja ulic i dróg gminnych i placów i przeznaczyć tę kwotę na modernizację drogi w Płocochowie. Radny w uzasadnieniu wniosku stwierdził, że jest to droga strategiczna nie tylko dla Płocochowa, ale jest drogą strategiczną również dla miasta Pułtusk, z uwagi na to, że jest drogą dojazdową do wysypiska śmieci. Ponadto jest to droga, która funkcjonuje i będzie funkcjonować również po zamknięciu wysypiska. Radny przypomniał, że droga ta budowana była na początku lat 90 – tych i została zniszczona nie przez pojazdy mieszkańców Płocochowa, tylko w wyniku funkcjonowania wysypiska śmieci, tj. najpierw w wyniku budowy kwatery, a w tej chwili w wyniku dowożenia śmieci. Ponadto mając na uwadze również to, że wysypisko zostanie zamknięte, ponieważ jego pozwolenie upływa z końcem 2014 roku, radny był zdania, że w następnych latach będzie również wykorzystywane do tego celu, czyli zbiórki przeładunku śmieci.

Przewodniczący Komisji Ryszard Befinger zaproponował wniosek o zdjęcie kwoty 50 tys. zł. na zakup samochodu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Płocochowie i przeznaczenie tej kwoty na zagospodarowanie terenu „Na skarpie”. W uzasadnieniu stwierdził, że na terenie Gminy Pułtusk prężnie funkcjonuje Zawodowa Straż Pożarna, która chociażby na niewielką odległość może obsługiwać również wieś Płocochowo.

Radny Andrzej Mitkowski postawił wniosek przeciwny, żeby tę kwotę utrzymać zgodnie z propozycją. Radny zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący komisji jest radnym nie pierwszą kadencję tylko od 1990 roku, dlatego też dobrze zna okoliczne miejscowości i powinien wiedzieć, że w Płocochowie Ochotnicza Straż Pożarna funkcjonuje od 1956 roku, jak również powinien wiedzieć, że wieś Płocochowo jest jedną z największych wsi w gminie, co znaczy, że jeżeli Ochotnicza Straż Pożarna w Płocochowie funkcjonuje tak długo to znaczy, że zachodzi taka potrzeba i występując o dofinansowanie zakupu samochodu mieszkańcy wsi przeznaczali na ten cel część środków z funduszu sołeckiego. W tym miejscu Przewodniczący komisji wtrącił, że te środki również daje gmina. Radny Andrzej Mitkowski stwierdził, że nie będzie tłumaczył skąd fundusz sołecki się bierze, ponieważ Pan Przewodniczący komisji dobrze wie. Fundusz sołecki bierze się przede wszystkim z podatków mieszkańców wsi. Reasumując radny stwierdził, że skoro jest to największa wieś, a Ochotnicza Straż Pożarna funkcjonuje od 1956 roku do dnia dzisiejszego tzn., że ona tej miejscowości jest potrzebna, o Pan przewodniczący dzisiejszych komisji nie jest uprawniony do stawiania tezy, że ten samochód jest niepotrzebny. Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zwrócił uwagę, że jest radnym i może mieć swoje zdanie na każdy temat, w związku z tym zapytał, po co są te zawodowe Straże Pożarne? Ponadto zwrócił uwagę, że każdego roku są przeznaczane środki na Ochotnicze Straże

Pożarne, w jednym roku jest dofinansowana jedna straż, w drugi roku buduje się remizę, następnie inna wieś kupuje samochód, w związku z tym Przewodniczący komisji zapytał radnego, dlaczego nie zwróci się do swojego szefa ochotniczych Straży Pożarnych o zakupienie wozu strażackiego z własnych pieniędzy. Następnie kończąc swoją wypowiedź stwierdził, że jest, jako radny uprawniony do podejmowania takiej dyskusji, a tym samym do wyrażenia swojego zdania.

Radny Andrzej Mitkowski podzielił stanowisko, że każdy radny ma prawo do wypowiedzenia swojego zdania. Następnie wyjaśnił, że podstawowym zadaniem Jednostki Ratowniczo – Gaśnicza w Pułtusku jest ratownictwo drogowe. Pożarnictwo jest drugim zadaniem tej jednostki i na tym radni powinni poprzestać.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger poinformował, że pod koniec poprzedniej kadencji 80% budżetu inwestycyjnego gminy przeznaczano na potrzeby wsi, w związku z tym poprosił o wskazanie inwestycji oprócz kanalizacji na Popławach, jakie były prowadzone w mieście w ostatnich latach.

W tym miejscu Burmistrz Miasta Wojciech Dębski poddał radnym pod rozwagę poruszoną sprawę dotyczącą monitoringu wizyjnego miasta. Burmistrz zwrócił uwagę na dosyć istotny jego zdaniem aspekt tej sprawy. Przypomniawszy, że kilka lat temu radni uznali, że monitoring wizyjny w mieście jest bardzo potrzebny, w związku z tym początkowo wykonana została koncepcja monitoringu przewodowego (połączenie pomiędzy kanalizacjami poprzez kanalizację telekomunikacyjną), jednak z uwagi na trudne rozmowy prowadzone z telekomunikacją wykonany został inny projekt. Burmistrz zaznaczył, że o tym wszystkim decydowała Rada Miejska. Wtedy poradzono, że lepszym rozwiązaniem byłoby złożenie wniosku na budowę sieci szerokopasmowej. Jeśli chodzi o monitoring wizyjny miasta Burmistrz zwrócił uwagę, że w tym czasie nie było samorządu, który by otrzymał dofinansowanie na monitoring wizyjny, w związku z tym Rada zdecydowała, że gmina złoży wniosek na budowę sieci szerokopasmowej, która w przyszłości spowoduje, że wszyscy mieszkańcy naszej gminy będą mieli zapewniony dostęp do internetu. Ponadto sieć szerokopasmowa miała być siecią szkieletową do przekazywania sygnału z monitoringu wizyjnego miasta. W tej chwili budowa sieci szerokopasmowej jest na ukończeniu. Burmistrz dodał, że podpisanie umowy od momentu samej decyzji Samorządu Wojewódzkiego trwało dwa lata i zaznaczył, że w styczniu będzie proponował uchwały w tej sprawie w związku z tym, że trzeba będzie przeprowadzić również pewne konsultacje społeczne i pod pewnymi warunkami będzie można wykorzystać internet przy użyciu sieci do przekazywania niektórych informacji, które zawiera internet. Następnie Burmistrz przypomniał, że w tamtym czasie Rada doszła do wniosku, że warto to robić ze względu na to, że monitoring wizyjny, sieć szerokopasmowa będzie stanowiła bazę do przekazywania sygnału w ramach monitoringu wizyjnego. Dlatego też w momencie, kiedy został wykonany projekt o wartości ok 3 mln. zł., przy dofinansowaniu w wysokości 85 % kosztów kwalifikowanych, wydano kilkaset tysięcy zł. z budżetu gminy po to, żeby miasto miało monitoring wizyjny. Obecnie mówi się o tym, że ten monitoring wizyjny jest nie potrzebny i to w momencie, kiedy brakuje kilkaset tysięcy zł. do tego żeby monitoring wizyjny w naszym mieście był. Burmistrz zwrócił uwagę, że dużo można mówić, czy monitoring

jest potrzebny, czy nie oraz czy nasze miasto jest bezpieczne, czy nie. To jednak zdaniem Burmistrza mieszkańcy naszego miasta tego monitoringu oczekują nie zależnie od tego, co o tym myślą radni. Burmistrz przyznał, że każdą decyzję można podjąć, ale biorąc pod uwagę trwałość projektu to za kilka lat będzie można tę sieć szerokopasmową wykorzystywać także komercyjnie.

Radny Henryk Łaszczych zabierając głos odniósł się do kwestii dotyczącej funduszu sołeckiego i zwrócił uwagę, że ustawodawca taki fundusz przewiduje również na terenie miasta, pod warunkiem, że powołane zostanie sołectwo, np. „Na skarpie” i też można na ten cel uzyskać duże pieniądze. Następnie radny odniósł się do wniosku radnego Andrzej Mitkowskiego i stwierdził, że wszyscy radni dobrze wiedzą, w jakim stanie jest droga w Płocochowie. W związku z tym radny Henryk Łaszczych uznał stanowisko swojego kolegi za bardzo słuszne, ponieważ chyba wszyscy radni potwierdza, że ta droga została zrujnowana w wyniku funkcjonowania wysypiska śmieci. Radny zaznaczył, że temat drogi w Płocochowie chyba już drugą kadencję staje na radzie. W związku z tym radny poruszył sprawę opłaty środowiskowej, o której w dalszym ciągu nie wspomina się przy kolejnych budżetach, a są to dość duże pieniądze, tzw. podatek marszałkowski, który jest w połowie zwracany do gminy po to, żeby gmina wykorzystwała te środki właśnie na różne cele związane z ochroną środowiska. W związku z powyższym radny zapytał, czy z tych środków nie można byłoby finansowo wesprzeć remontu tej drogi? Radny przypomniał, że już wcześniej podejmował ten temat, ponieważ te środki są różnie wykorzystywane.

Radna Róża Krasucka zapytała, czy w wydatkach inwestycyjnych na 2013 r. jest zapisana modernizacja ulic na osiedlu Nowaka, czy ul. Krajewskiego również zalicza się do osiedla Nowaka?

Burmistrz poinformował, że osiedle Nowaka to są ulice: KEN, Nowaka, ale nie ul. Krajewskiego ze względu na to, że tak to zostało zgłoszone do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Ulica Nowaka jest jedną z głównych ulic, która łączy drogę powiatową z drogą krajową i to jest właśnie jej wyższość nad ul. Krajewskiego. W związku z tym, jeżeli chodzi o tę modernizację, na którą wiosek o dofinansowanie jest w tej chwili na 13 miejscu listy rankingowej z ponad 80 wniosków, dlatego też gmina ma duże szanse na dofinansowanie tego zadania, które dotyczy modernizacji ul. KEN, ul. Nowaka oraz modernizacji odcinka ul. Wyszyńskiego, pomiędzy ul. Nowaka, a ul. Kościuszki, jak również być może przy tej okazji uda się wykonać ul. Łączną. W związku z tym na tym osiedlu zostanie do wykonania tylko ul. Krajewskiego. Burmistrz dodał, że jeżeli chodzi o ul. Nowaka to projekt jest przygotowany w pełnej wersji, a z uwagi na ułożone tam urządzenia poprawiające bezpieczeństwo, czyli progi zwalniające oraz na ścieżkę rowerową można uzyskać dodatkowe punkty.

Przewodniczący komisji Polityki Społecznej Cezary Gemza wrócił do sprawy dotyczącej osiedla Na skarpie i tym samym był za przeznaczeniem na ten cel proponowanej kwoty. Przyznał rację również radnemu Sławomirowi Krysiakowi, który słusznie przyznał, że nie musi to być projekt i żeby te pieniądze nie zostały źle rozdysponowane. W ocenie Przewodniczącego komisji przeznaczenie konkretnej kwoty np. 100 tys. zł. na zagospodarowanie tego terenu, pozwoli wyrównać teren, ustawić bramki i przede wszystkim ogrodzić ten teren. Natomiast kosze do koszykówki ustawić

tylko wtedy, kiedy będzie możliwość grania. W ocenie Przewodniczącego komisji warto się zastanowić nad tym skąd pozyskać środki na to zadanie, ponieważ jest to rozsądne przeznaczenie tej dużej działki, która obecnie jest prowizorycznie zagospodarowana - stoją dwie bramki i dzieci mogą pokopać piłkę. Dodał, że faktycznie pojawia się problem tej natury, że naprawdę powierzchnia jest nierówna, więc gra w piłkę jest utrudniona, jak również brak ogrodzenia powoduje, że gra jest dosyć ryzykowana z uwagi na wysoką skarpe. W związku z powyższy Przewodniczący komisji zasugerował, że jeżeli Pan Burmistrz mógłby ewentualnie zastanowić się, jaką kwotę wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową można byłoby na to zadanie przeznaczyć to można byłoby coś zrobić dla mieszkańców tego dużego osiedla. Przewodniczący Komisji dodał, że dla małych dzieci na tym osiedlu są już ładne, ogrodzone place zabaw, dlatego też można zrobić coś również dla starszych dzieci i dorosłych i za stosunkowo nie duże pieniądze zagospodarować ten teren. W związku z powyższym zaproponował, aby nie inwestować w projekt, a od razu podjąć jakieś działania, które dałyby mieszkańcom osiedla trochę satysfakcji.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy nie wie, jakie są koszty wykonania takiego projektu i koszty tej inwestycji. W rozmowach z Burmistrzem padały kwoty 500- 600 tys. zł. dlatego też zaproponował wstępnie wykonanie projekt po to, że mając taki dokument można ubiegać się o dofinansowanie. W związku z tym Przewodniczący komisji wyjaśnił, że jego intencją nie było to, aby już w tej chwili przeznaczyć takie środki, a rozpocząć inwestycję od projektu, który może kosztować znacznie mniej niż proponowane 40 tys. zł.

Burmistrz Miasta Wojciech Dębski biorąc pod uwagę dyskusje dotyczącą wykonania projektu nie miał wątpliwości, co do tego, że taki projekt jest potrzebny. Natomiast wyjaśnił, że jeśli chodzi o teren „Skarpy” to on jest ważny jeszcze z innego powodu, w tym przypadku chodzi o zachowanie skarpy. Burmistrz przypomniał radnym sytuację sprzed kilku lat, kiedy latem dosyć mocno w kilku miejscach zaczęła obsuwać się skarpa przy ul. Baltazara. Wtedy zaproponowano, aby razem z mieszkańcami ulicy podjąć wspólne działania celem zabezpieczenia skarpy - każdy mieszkaniec na swojej posesji. Mieszkańcy ulicy nie byli takim rozwiązaniem zainteresowani. Wtedy między innymi elementem, który gmina wykonała, było poznanie opinii ekspertów, co było przyczyną tego, że skarpa, która przez tyle lat funkcjonowała zaczęła się nagle obsuwać. Przyczyną takiego stanu rzeczy było wycinanie drzew, których stan stwarzał zagrożenie ze względu na to, że zsuwały się one razem ze skarpa. Ponadto w opinii eksperta przyczyną osuwania się skarpy mogło być również to, że na skarpie wybudowano ogrodzenia na betonowych podmurówkach, które stworzyły naturalną barierę dla spływającej wody. Woda ta zbiera się przy podmurówce, następnie rozmiękcza grunt i to zdaniem eksperta mogło być poważną przyczyną tego, że skarpa w niektórych miejscach osunęła się w dół. W związku z powyższym zdaniem Burmistrza przedmiotowy projekt jest przede wszystkim konieczny z tego względu, żeby nie było takiej sytuacji, że zostanie wykonane piękne, ogrodzone boisko, którego połowa po pewnym czasie znajdzie się na ul. Daszyńskiego, a nie osiedlu Skarpa. W tym miejscu Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zaznaczył, że już wyjaśniał te kwestie i ogrodzenie boiska nie musi mieć wykonanej podmurówki, to może być siatka naciągnięta na

odpowiedniej wysokości. W związku z tym poprosił, aby radni w tej chwili nie mówili o wysokości kwot na zagospodarowanie tego terenu, bo mogą być one zdecydowanie niższe.

Burmistrz również zwrócił uwagę, że w tej chwili są prowadzone rozmowy o kwestiach, co, do których nikt nie ma rozeznania, natomiast, co do kwestii dotyczących wykonania projektu tej inwestycji Burmistrz był zdania, że jeśli miałyby to być tylko wyrównanie terenu i postawienie bramek, to nie ma potrzeby wykonywania projektu, ale jeżeli miałyby tam być wykonanie ogrodzenia, to pewnie projekt ogrodzenia trzeba byłoby zrobić. Bardzo ważnym elementem projektu byłoby wszystko to, co się wiąże z geologią tego terenu.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger stwierdził, że jeżeli eksperci stwierdzą, że nie można na tym terenie wykonać ogrodzenia, to wtedy gmina nie wyda pieniędzy i teren pozostanie w takim stanie jak do tej pory. W związku z powyższym Przewodniczący komisji podtrzymał swój wniosek.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Wydra, który przypomniał, że jakiś czas temu była prowadzona dyskusja nt. objazdu ronda ul. Wyszowskiej. Kwestię dojazdu do centrum miasta od strony Wyszowa przy wale przeciwpowodziowym zgłaszał już radny Henryk Łaszczych. Przewodniczący komisji stwierdził, że do tego tematu należy powrócić. Przewodniczący poruszył sytuację, jaka miała miejsce 1 listopada br., kiedy pojazdy od strony Popław po kilka godzin stały w korku i nie było ruchu w żadną stronę. W nieco mniejszym wymiarze, ale sytuacja ta ma miejsce praktycznie każdego piątku, każdej soboty i niedzieli i często każdego ranka przed godziną ósmą. Następnie dodał, że biorąc pod uwagę teren wokół stadionu miejskiego wydaje się, że nie byłoby konieczności organizowania objazdu przy samym wale przeciwpowodziowym, aby w ten sposób nie narażać się na uzgodnienia z Zakładem Melioracji i Urządzeń Wodnych. Zdaniem Przewodniczącego komisji właśnie przy parkanie Stadionu Miejskiego byłoby miejsce, żeby taką drobną arterię wykonać. W tym miejscu radni zwrócili uwagę, że jest to teren podmokły, bagienny. Przewodniczący komisji przyznał rację, że jest to teren bagienny, jednocześnie stwierdził, że kiedy staje się przed dylematem, kiedy będzie obwodnica i czy w ogóle będzie, to ten problem należy rozwiązać. W związku z tym w ocenie Przewodniczącego komisji w budżecie gminy na rok 2013 trzeba znaleźć środki, żeby ruszyć z tym tematem.

Radny Ryszard Rutkowski poparł stanowisko swojego przedmówcy, zwrócił tylko uwagę, że ten pomysł miałby dotyczyć wyłącznie samochodów osobowych. Również zdaniem radnego jest to jedyna alternatywa, która rozwiązałaby wiele problemów.

Radny Henryk Łaszczych podziękował Przewodniczącemu komisji Andrzejowi Wydrze, że przywołał ten temat, ponieważ rzeczywiście jest to duży problem dla mieszkańców mieszkających po drugiej stronie rzeki i to nie tylko przy okazji świąt, ale ten problem jest codziennie przed godziną ósmą, nie mówiąc już o piątku czy sobocie. Zdaniem radnego już dziś jedzie się pół godziny albo dłużej, aby w pewnych godzinach wjechać do naszego miasta. Radny przypomniał, że już w zeszłym roku podejmował ten temat, w związku z tym ponownie zaapelował do Burmistrza o podjęcie tematu, ponieważ problem ten będzie się nasilał.

Radny Tadeusz Ochtabiński zgłosił wniosek, aby zdjąć środki z monitoringu wizyjnego miasta i przesunąć je w tym samym dziale do rozdziału - modernizacja ulic i dróg gminnych i placów.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra poinformował, że jeśli miałby szukać pieniędzy na swoją propozycję to w pierwszej kolejności zdjąłby środki z promocji miasta, gdzie jest zapisana kwota ok. 800 tys. zł. W ocenie Przewodniczącego komisji chyba jest przedwcześnie wydawać takie pieniądze na promocję miasta w sytuacji, kiedy mamy ubożące społeczeństwo i to nie tylko w Pułtusku, ale ogólnie w całej Polsce. Ponadto w ocenie Przewodniczącego komisji w naszym mieście turystyki praktycznie nie ma, w związku z tym można się promować i trzeba się promować, ale żeby to robić trzeba odwiedzającym miasto coś zaproponować. Ponadto czas pobytu powinien być zapewniony od początku do końca i to nie tylko w przypadku jedno czy dwudniowego pobytu, w związku z tym program turystyczny powinien być taki, aby turysta miał właśnie czas pobytu zagospodarowany. Przewodniczący komisji porównał miasto Sandomierz gdzie na jednodniowej wycieczce czas był zagospodarowany nie tylko na promocję z zewnątrz, ale i na 2 godzinne zwiedzanie np. podziemi miasta podobnych jak w naszym mieście oraz na przeplnięcie statkiem. W ocenie Przewodniczącego komisji jest to miasteczko bardzo podobne do naszego miasta, nawet liceum jest praktycznie z tego samego okresu.

Burmistrz zapewnił, że kiedy ktoś przybywa do naszego miasta na wycieczkę ma w całości wypełniony czas. Jako przykład podał warszawskie Liceum im. Władysława IV, w którym praktycznie każda klasa w swoim programie ma wpisana wycieczkę do Pułtuska, dlatego, że Pułtusk jest bardzo istotnym miastem historycznym, którego historia w pewien sposób odzwierciedla dzieje naszego kraju. Ponadto, jeśli chodzi o wypełnienie czasu to często trzeba się zastanowić, co wybrać na jednodniową wycieczkę, ze względu na to, że możliwości wiele. Burmistrz poinformował, że przed laty została przygotowana wspólnie z różnymi instytucjami oferta turystyczna, która została wysłana przede wszystkim do szkół warszawskich. Oferta dotyczyła tego, co w Pułtusku można robić, biorąc pod uwagę nie tylko sam Pułtusk, ale również i okolice Pułtuska. Burmistrz zapewnił, że w Pułtusku można robić mnóstwo rzeczy, dlatego też przyjeżdżające do Pułtuska wycieczki czy różni goście np. na pół dnia mają problem, co wybrać, ponieważ nie da się całego Pułtuska w tym czasie pokazać. Burmistrz dodał, że mówiąc o głosowaniu wniosków szczególnie tych dotyczących znaczących kwot byłoby wiadomo jak radni zapatrują się na dane kwestie. W ocenie Burmistrza jest to kwestia dość istotna dla wprowadzenia autopoprawek do budżetu, żeby wnioski zwłaszcza dotyczące dużych kwot były opiniowane przez Radę. Następnie Burmistrz zwrócił uwagę na zgłoszony wniosek dotyczący budowy drogi przy Stadionie Miejskim i poinformował, że koszty budowy tej drogi byłyby zdecydowanie niższe przy wale przeciwpowodziowym, niż przy samym stadionie. W związku z tym przypomniał, że były już na tym terenie prowadzone badania geologiczne, które pokazały, że grunt nośny jest 3 m od powierzchni (teren bagienny), co stanowi poważny problem i zdecydowanie zwiększa koszty wybudowania drogi. Następnie Burmistrz poruszył kwestię wniosku, dotyczącego zdjęcia kwoty 500 tys. zł. z monitoringu wizyjnego miasta i w tej sprawie stwierdził, że jakby znana była opinia rannych, że rzeczywiście budowa monitoringu jest nie potrzebna i odbyło się w tej

sprawie głosowanie to Burmistrz również by wiedział, czy rzeczywiście nie wprowadzać takiej autopoprawki do budżetu. Burmistrz dodał, że można tego typu sprawy zgłaszać na sesji, ale to powoduje, że nie ma możliwości głosowania budżetu ze względu na to, że przygotowanie wszystkich zmian, które wynikały z dużych wniosków w tak krótkim czasie jest nie możliwe.

Radny Ireneusz Purgacz z uwagi na wątpliwości, które zgłoszone wnioski radnych mają być głosowane, zgłosił kolejny wniosek, że jeżeli kwota 500 tys. zł. ma zostać zdjęta z monitoringu wizyjnego miasta, to radny proponował tę kwotę przeznaczyć na rozpoczęcie inwestycji związanej z „małą obwodnicą” przy Stadionie Miejskim.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej Cezary Gemza odniósł się do poruszonych kwestii związanych z promocją miasta i był zdania, że gdyby radni, co do promocji podjęli taką decyzję 2-3 lata temu to to miałyby sens z uwagi na to, że zbliżało się EURO 2012 i można byłoby bardziej promować nasze miasto. Przewodniczący komisji miał wątpliwości, czy w tej chwili, aż tak dużą kwotę trzeba przeznaczać na promocję. W związku z tym uznał, że można się zastanowić i część tej kwoty można przeznaczyć na budowę boiska na stadionie. Natomiast chciał się upewnić, co do kwestii związanych z monitoringiem wizyjnym miasta. W związku z tym Przewodniczący komisji zapytał, czy dobrze rozumie, że gmina na projekt dotyczący monitoringu wydała już z dofinansowaniem ok 3 mln. zł., i czy należy rozumieć, że jeżeli dzisiaj radni zdejmą środki z monitoringu w całości to, czy te trzy miliony złotych nie zostały wydane na darmo oraz czy do monitoringu można wrócić za 2-3 lata nie robiąc dodatkowych projektów.

Burmistrz wyjaśnił, że warunkiem uzyskania dofinansowania na budowę sieci szerokopasmowej nie było to, że gmina na bazie tej sieci wybuduje monitoring wizyjny. Natomiast, jeżeli gmina by miała sieć szkieletową to w dowolnym momencie aktualizując tylko dokumentację może zostać wykonany monitoring. Różnica może być taka, że za 2-3 lata zmieni się technologia i obecny system będzie już systemem przestarzałym. Natomiast, co do poruszonej kwestii wydatków na promocję miasta Burmistrz zwrócił uwagę, że te wydatki i tak w ostatnich latach były bardzo znikome, co w rezultacie spowodowało, że samorząd tej kadencji jest pierwszym samorządem, który dwa lata po upływie kadencji nie ma aktualnego informatora miejskiego, w którym np. byłby zawarty obecny skład Rady Miejskiej, ze względu na to, że nie było na to pieniędzy. Publikacja tego informatora jest wydawana w nakładzie kilku tysięcy sztuk. Burmistrz dodał, że gmina w tej chwili praktycznie nie ma żadnych materiałów reklamowych, w związku z tym problem jest wtedy, kiedy do Pułtuska przyjeżdża większa grupa osób. Ponadto Burmistrz zwrócił uwagę, że proponowane w budżecie kwoty na promocję miasta wiążą się również z tym, że w 2010 roku został przygotowany projekt festiwalu im. Krzysztofa Klenczona. Jest to wydarzenie dosyć mocno przez mieszkańców oczekiwane. W tej chwili prowadzone są prace nad stworzeniem wizerunku festiwalu, w między czasie został nawiązany kontakt z Panią Alicją Klenczon żoną Krzysztofa Klenczona oraz Panem Maciejem Cybulskim bliskim współpracownikiem Pani Alicji Klenczon oraz bliskim kolegą Pana Krzysztofa Klenczona - są to osoby, które organizowały już taki festiwal w Szczytnie. Ponadto zaplanowano szereg innych mniejszych imprez. Burmistrz przypomniał, że wysokość wydatków na promocję kształtowała się następująco: w 2010 r. - 350 tys. zł., rok 2011

- 2012 wydatki były zdecydowanie mniejsze, w 2011 roku były tylko na poziomie 50 tys. zł., środki te praktycznie w całości pokryły koszty umowy z lokalnymi gazetami na publikację tego, co gmina powinna publikować. Stąd też sporo w tym względzie jest zaległości, a tym samym dużo pomysłów, jeśli chodzi o organizację imprez w 2013 r.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza zapytał, czy zastanawiano się już, w jakim terminie byłby organizowany festiwal im. Krzysztofa Klenczona?

Burmistrz poinformował, że wstępnie planowano, aby ten festiwal trwał pół roku z uwagi na tworzony wizerunek tego festiwalu. Firma Gold Recors współpracująca z Gminą Pułtusk ma już podpisane wszystkie wymagane dokumenty z Panią Alicją Klenczon, co do wykorzystania wizerunku i utworów Pana Krzysztofa Klenczona. Ponadto trwają prace nad zorganizowaniem strony internetowej, w związku z tym festiwal rozpocząłby się w styczniu przyszłego roku, a jego przebieg byłby następujący:

- I etap festiwalu - nasyłanie przez wykonawców z całej Polski trzech utworów. W tym miejscu Burmistrz zaznaczył, że do propozycji przedstawionej w 2010 r. Pani Alicja Klenczon miała kilka uwag, więc mogą być wprowadzone pewne zmiany. Natomiast koncepcja festiwalu zakłada, że każdy artysta czy zespół nadesłanie i zaprezentuje we własnym wykonaniu jedną piosenkę Krzysztofa Klenczona, jedną piosenkę z epoki artysty i jedną piosenkę własną. Następnie jury festiwalu z nadesłanych utworów wybierze 30 utworów, które zostaną zakwalifikowane do II etapu.

- II etap festiwalu będzie polegał na tym, że wszystkie te utwory będą udostępnione w internecie i internauci wybiorą z tych 30 utworów 10 ich zdaniem najlepszych piosenek, które będą uczestniczyły w finale festiwalu. Natomiast finał festiwalu to nie będzie tylko część konkursowa, ale także występy innych gwiazd, które być może ściągną publiczność do naszego miasta. W związku z tym, jeśli chodzi o termin festiwalu była propozycja, aby była to cykliczna impreza w Pułtusku w miesiącu czerwcu, najlepiej w bliskim terminie „wianków”. Jednak z uwagi na to, że wszystkim zależy na tym, aby ściągnąć jak najwięcej ludzi z Warszawy, a wianki w Warszawie to również atrakcyjna impreza, w związku z tym jest rozważana możliwość, aby festiwal obył się ok 15 czerwca 2013 r. Ponadto zdaniem Burmistrza na ten termin łatwiej będzie zaprosić innych znanych wykonawców.

Radny Sławomir Krysiak odnosząc się do propozycji zmniejszenia środków na promocję miasta zwrócił uwagę, że przeważnie jest tak, że kiedy społeczeństwo biednieje, to zazwyczaj skreśla ze swoich wydatków sprawy i rzeczy, bez których można się obyć, a zwłaszcza te dotyczące kultury. Dlatego też w ocenie radnego kierując się szlachetnymi pobudkami, bo trzeba coś innego zrobić radni zaczynają od najprostszego sposobu – nie przeznaczają środków na promocję gminy. Radny stwierdził, że bywa w różnych innych miastach, dlatego też tym bardziej przykro mu mówić, ale nasze miasto nie jest rozpoznawalne, nie ma niczego czy by zachęcał do odwiedzania go, dlatego też nie można się dziwić, że do Pułtuska nikt nie przyjeżdża. W związku z powyższym radny przed rozpoczęciem głosowania apelował o nieskreślanie pieniędzy z promocji miasta. Przewodniczący komisji Ryszard Befinger wtrącił, że nie ma takiego wniosku w tym temacie była tylko dyskusja. Radny Sławomir Krysiak dodał, że za mało jest takich rzeczy, o których mówił Burmistrz, które będą nasze miasto wyróżnić,

dlatego też prosił o nie rezygnowanie z tych rzeczy tylko, dlatego, że być może są inne ważniejsze sprawy, ale te dotyczące promocji miasta są również bardzo ważne. Ponadto zdaniem radnego zdejmowanie środków z monitoringu wizyjnego może mieć wpływ na bezpieczeństwo miasta, które jest również sprawą konieczną, dlatego też pomijając włożone środki w tę inwestycję radny również poprosił o nierezygnowanie z tego zadania. Poprosił o zastanowienie się czy ten odcinek drogi nie może poczekać, ponieważ i tak wszystkiego od raz nie da się zrobić. Dlatego też w ocenie radnego, czy dobrym rozwiązaniem jest zdjęcie 500 tys. zł. i zniszczenie jednej rzeczy, po to żeby spróbować zrobić drugą, nie mając gwarancji, że to na pewno zostanie zrobione.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza odniósł się do wypowiedzi Radnego Sławomira Krysiaka i wyjaśnił, że zgłoszony wniosek nie dotyczył zdjęcia całej kwoty z proporcji miasta, ponieważ promocja jest jak najbardziej potrzebna i takie zdanie na pewno mają wszyscy radni. Przewodniczący komisji wyjaśnił, że jego propozycja dotyczyła przeznaczenia nieznaczonej kwoty z promocji miasta na boisko ze sztuczną nawierzchnią, ale jest to tylko i wyłącznie kwestia do przemyślenia. Natomiast festiwal im. Krzysztofa Klenczona w ocenie Przewodniczącego komisji jest bardzo pożytecznym przedsięwzięciem. Ponadto jego termin zakończenia jest również jak najbardziej trafionym terminem, ponieważ lipiec - sierpień są już miesiącami urlopowymi i wiele osób wyjeżdża z miasta. W tym miejscu Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Wydra wtrącił, że być może festiwal im. Klenczona jest potrzebny, ale tak się składa, że radny kilka razy w ciągu roku przejeżdża przez miasto Szczytno i wokół tablicy poświęconej Krzysztofowi Klenczonowi nic się nie dzieje, być może festiwal w naszym mieście przyniesie większe korzyści.

Przewodniczący Komisji Ryszard Befinger z uwagi na prowadzoną dyskusję i zgłoszone uwagi zaproponował, aby proponowane przez niego 40 tys. zł. na zagospodarowanie terenu na osiedlu „Skarpa” przenieść z programu przeciwalkoholowego GKRPA. Następnie zarządził 15 minutową przerwę.

Po przerwie

Radny Franciszek Piórek zwrócił uwagę, że w proponowanym projekcie uchwały budżetowej nie ma zapisu dotyczącego remontu odcinka drogi Białowieża – Olszak, który miałbyś zrobiony już w zeszłym roku, w związku z tym radny zwrócił się do Burmistrza o wygospodarowanie środków na wykonanie 1 km asfaltu na tym odcinku drogi.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania zgłoszonych wniosków.

W związku z powyższym radny Tadeusz Ochtabiński zwrócił uwagę, że zgłoszony przez niego wniosek jest najdalej idącym wnioskiem, ponieważ w ocenie radnego mieści się w nim zarówno wniosek zgłoszony przez radnego Ireneusza Purgacza jak i wniosek Andrzeja Mitkowskiego, jest to wniosek ogólny.

Burmistrz w tym miejscu zaznaczył, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek szczegółowy.

Ze stanowiskiem radnego Tadeusza Ochtabińskiego nie zgodził się również Przewodniczący komisji Andrzej Wydra, który również uznał, że gdyby w

wniosku radnego zostały wyszczególnione konkretne inwestycje to byłby to najdalej idący wniosek. Dlatego też zdaniem Przewodniczącego komisji wszystkie wnioski powinny być głosowane zgodnie z kolejnością ich zgłoszenia. Jeżeli pierwszy wniosek uzyska większość pozostałe będą wnioskami bezprzedmiotowymi.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Ryszard Befinger zgłosił wniosek o przeznaczenie kwoty 40 tys. zł. na projekt zagospodarowania terenu na osiedlu Skarpa w ramach funduszu przeciwalkoholowego GKRPA.

Pozyskanie środków z funduszu przeciwalkoholowego GKRPA na proponowane przez Ryszarda Befingera zadanie budziło szereg zastrzeżeń, w związku z tym m. in. radna Maria Korbal zwróciła uwagę, że radni nie mogą na sesji czy posiedzeniach komisjach zdejmować środków z funduszu alkoholowego. Należy złożyć wniosek, który trafi do konkursu. Z takim stanowiskiem nie zgodził się Przewodniczący Komisji Ryszard Befinger oraz Burmistrz, który wyjaśnił, że jeśli dobrze rozumie to te środki mają być przeznaczone na cel inwestycyjny. Dlatego też nie można pomniejszyć tych środków tylko w ramach funduszu można przeznaczyć środki na tę inwestycję tak, jak to miało miejsce w przypadku remontu przedszkola czy skate parku na stadionie miejskim. W ocenie Burmistrza wniosek przewodniczącego komisji powinien brzmieć:

„W ramach funduszu przeciwdziałania alkoholizmowi przeznaczyć kwotę 40 tys. zł. na przygotowanie zagospodarowania terenu na osiedlu Skarpa”.

Zdaniem radnej Marii Korbal w tym przypadku może zostać popełniony merytoryczny błąd dotyczący przeznaczenia środków z funduszu alkoholowego. Radna wyjaśniła, że fundusz alkoholowy jest zazwyczaj przeznaczany na konkretny cel i można ewentualnie to zadanie zaplanować do wniosków konkursowych na rzecz walki z alkoholizmem i złożyć program, a w ramach programu uwzględnić proponowaną kwotę. Przewodniczący komisji Ryszard Befinger stwierdził, że dysponentem tych środków jest burmistrz i odpowiada za to. W związku z tym Przewodniczący komisji uznał, że jeżeli Burmistrz mówi, że jest taka możliwość to tak jest.

Burmistrz wyjaśnił, że nie da się ogłosić konkursu pod budowę inwestycji lub przygotowanie projektu, natomiast z racji tej, że nie ma wątpliwości, że proponowana inwestycja służy profilaktyce przeciwalkoholowej, dlatego też jest w stanie nie zgodzić się z polskimi przedstawicielami Polskiej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W ocenie Burmistrza rekomendacje wydawane przez te agencje są często również nieuzasadnione.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej Cezary Gemza podzielił stanowisko Burmistrza i jeżeli Polska Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych będzie miała jakieś zastrzeżenia Przewodniczący komisji zapewnił, że stanie w jednej linii obrony z Burmistrzem. Zdaniem Przewodniczącego komisji stworzenie na tym terenie atrakcji zwłaszcza dla dzieci i młodzieży spowoduje, że przyczyniamy się do profilaktyki przeciwalkoholowej, ponieważ z tego przedsięwzięcia będą korzystali również i dorośli. Dlatego też wykorzystanie w niewielkiej części kwoty z programu przeciwalkoholowego będzie jak najbardziej służyło celom profilaktycznym.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger z uwagi na kontrowersyjne uwagi wyjaśnił, że na tym terenie odbywają się spotkania mieszkańców z różnych okazji, np. Sylwestra czy Dnia dziecka, dlatego też, jeśli teren ten zostanie zagospodarowany to społeczność na pewno to odpowiednio wykorzysta.

Radny Franciszek Piórek idąc śladem Przewodniczącego komisji Ryszarda Befinger zgłosił wniosek o przeznaczenie środków 40 tys. zł. z funduszu alkoholowego na boisko w Kleszewie. Zdaniem radnego tam mieszkańcy również nie mają żadnego boisko jeżdżą do Pękowa czy Trzcianca, żeby pograć w piłkę. Zdaniem radnego to też jest przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zarządził głosowanie w sprawie swojego wniosku o przeznaczenie kwoty 40 tys. zł. na projekt zagospodarowania terenu na osiedlu Skarpa w ramach funduszu przeciwalkoholowego GKRPA:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 15 radnych
- przeciw - 0 radnych
- wstrzymało się od głosu - 3 radnych

Wniosek został przyjęty.

W toku burzliwej dyskusja Radny Tadeusz Ochtabiński zgłosił wniosek, aby głosowanie wniosków odbywało się tematycznie, natomiast Przewodniczący komisji Andrzej Wydra uznał, że inwestycja proponowana przez radnego Franciszka Piórka przyczyni się do szerzenia alkoholizmu, ponieważ będzie to właśnie miejsce, gdzie mieszkańcy będą się spotykać i pić. W związku z powyższym radny Tadeusz Ochtabiński zgłosił wniosek o reasumpcję wniosku zgłoszonego przez Przewodniczącego komisji Ryszarda Befingera.

Przewodniczący Komisji zarządził głosowanie za przeprowadzeniem reasumpcji głosowania w/w wniosku:

- za powtórzeniem głosowania głosowało - 0 radnych
- przeciw - 8 radnych
- wstrzymało się od głosu - 8 radnych

w związku z powyższym Przewodniczący komisji przystąpił do przeprowadzenia głosowania pozostałych wniosków. W pierwszej kolejności zarządził głosowanie wniosku zgłoszonego przez radnego Andrzeja Mitkowskiego.

Radny Henryk Łaszczych przed przystąpieniem do głosowania wnioskowi zgłoszonego przez radnego Andrzeja Mitkowskiego zgłosił, że nie będzie głosował za zdjęciem środków z monitoringu wizyjnego miasta, ponieważ zaproponował skąd środki mogą zostać pozyskane.

II. Radny Andrzej Mitkowski zgłosił wniosek o przeniesienie kwoty 500 tys. zł. z rozdziału 60095 – monitoring wizyjny miasta do rozdziału 60016 – modernizacja ulic, dróg gminnych i placów z przeznaczeniem na modernizację drogi w Płocochowie:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 7 radnych
- przeciw - 7 radnych
- wstrzymało się od głosu - 0 radnych

Wniosek nie uzyskał większości.

III. Radny Tadeusz Ochtabiński zgłosił wniosek o przeniesienie kwoty 500 tys. zł. z rozdziału – monitoring wizyjny miasta do rozdziału - modernizacja ulic, dróg gminnych i placów bez określenia konkretnej inwestycji:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 1 radny
- przeciw - 7 radnych
- wstrzymało się od głosu - 4 radnych

Wniosek nie został przyjęty.

IV. Radny Ireneusz Purgacz zgłosił wniosek o przeznaczenie kwoty 500 tys. zł. z rozdziału – monitoring wizyjny miasta na budowę drogi pomiędzy ul. Wyszkowską w kierunku ul. Sukienniczej:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 14 radnych
- przeciw - 2 radnych
- wstrzymało się od głosu - 4 radnych

Wniosek został przyjęty.

Następnie Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie projektu Uchwały Budżetowej Gminy Pułtusk na rok 2013 wraz z proponowanymi zmianami:

- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało - 13 radnych
- przeciw - 2 radnych
- wstrzymało się od głosu - 3 radnych

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Pkt 5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.

Prowadzenie posiedzenia przejął Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Wydra.

Projekt uchwały omówił Burmistrz Miasta Wojciech Dębski.

Burmistrz wyraził stanowisko, że jest to najtrudniejsza uchwała, która była już przedmiotem dyskusji na poprzednim posiedzeniu komisji, na którym stwierdzono, że aby radni mieli pełną informację jak wygląda opinia mieszkańców i aby łatwiej można było podjąć decyzje w tej sprawie, przeprowadzone zostały konsultacje społeczne w wyniku, których odbyło się szereg spotkań na terenie całej gminy. Ponadto Burmistrz dodał, że odbyły się również spotkania z mieszkańcami przy okazji zebrań, które odbyły się w wielu szkołach i tak np. odbyło się 2 spotkanie w Zespole Szkół nr 4, w Bobach dla rodziców uczniów szkoły w Bobach, w Gnojnie dla mieszkańców Gnojna, w Chmielewie dla mieszkańców Bobów, Chmielewa i Lipy, w Przemiarowie dla mieszkańców Przemiarowa, Głodowa i Kleszewa, w Trzcińcu dla mieszkańców Trzcińca, Białowieży Olszaka i Zakręty, w Płocochowie dla mieszkańców Płocochowa i Kokoszki, w Lipnikach Starych dla mieszkańców Lipnik Starych, Lipnik Nowych, Gromina i Moszyna, w Kacicach dla mieszkańców Kacic i Jeżewa, oraz odbyło się spotkanie w Grabówcu. Ponadto odbyły się 3 spotkania w Szkole Podstawowej Nr 3 i Zespole Szkół Nr 2. Na spotkaniach została przedstawiona problematyka a takim zakresie, żeby osoby wypełniające ankiety mogły ją wypełnić z jak

największą świadomością. Wyniki ankiety zostały przedstawione radnym. Burmistrz wyjaśnił, że z przedstawianego zestawienia wynika jedna najważniejsza rzecz, którą już widać było w momencie przygotowywania ankiet i spotkań, że w wyniku przeprowadzenia w ten sposób konsultacji społecznej ankietą niedotarta do pewnej specyficznej grupy mieszkańców mianowicie do małych jedno i dwu osobowych gospodarstw domowych, ponieważ jeśli chodzi o miasto to organizowane spotkania przy okazji zebrań w szkołach dały możliwość dotarcia do rodzin, które mają, co najmniej jedno dziecko, czyli rodzin średnio trzy osobowych i większych. Stąd też widać to już w przedstawionych wynikach, kiedy w tabeli - zamieszkuje w budynku wielorodzinnym, jednorodzinny jest zdecydowanie więcej mieszkańców, którzy zamieszkują w budownictwie jednorodzinny, natomiast zdaniem Burmistrza relacje w naszej gminie ta naprawdę mamy nieco inne. W związku z tym do materiałów radni otrzymali jeszcze dwa inne dokumenty:

- 1) Pismo Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej dotyczące preferencji spółdzielni,
- 2) Zestawienie ilościowe gospodarstw domowych – ilość osób w budownictwie wielorodzinnym

W związku z tym Burmistrz poinformował, że kiedy wpłynęło pismo Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej zostało przygotowane zestawienie ilościowe gospodarstw domowych nadzorowane przez Zastępcę Burmistrza Zenona Kowalewskiego i ilości osób w budownictwie wielorodzinnym po to, żeby stwierdzić, czy Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej miał prawo to napisać przy założeniu, że tylko te czynniki związane z wysokością opłaty są dla mieszkańców istotne. Burmistrz zwrócił uwagę na to, że w Spółdzielni Mieszkaniowej mieszka bardzo duża liczba osób, do których ankietą nie trafiła. Ponadto w Spółdzielni Mieszkaniowej jak i budynkach komunalnych gospodarstw domowych do trzech osób jest zdecydowana większość, czyli ponad trzy krotnie więcej niż gospodarstw, które mają cztery lub więcej osób, jak również gospodarstw do dwóch osób jest również zdecydowanie więcej niż tych trzy i czterosobowych. W związku z tym zdaniem Burmistrza, jeżeli by przyjąć, że mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowej i budynków komunalnych kierują się tylko aspektem finansowym w kwestii wysokości opłaty to należałoby przyjąć, że gdyby zapytać mieszkańców spółdzielni, jaki sposób wybierają to sposób pierwszy, czyli od osoby byłby korzystniejszy dla ponad 1200 osób, trzyosobowe rodziny pewnie byłoby 50 na 50 %, natomiast rodziny cztero i więcej osobowe przyjąłby sposób numer cztery, czyli opłata od gospodarstwa domowego. W związku z tym należy stwierdzić, że statystycznie ujmując sprawę Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej miał zdaniem Burmistrza pełne prawo do takich wyliczeń. Ponadto Burmistrz dodał, że odbyło się również wspólne spotkanie przedstawicieli gminy z Zarządem Spółdzielni i Radą Nadzorczą, na którym Zarząd i Rada Nadzorczą Spółdzielni swoją opinię oparły na prawidłowych przesłankach. Następnie Burmistrz wyjaśnił, że elementem przedmiotowej uchwały jest również element ustalenia wysokości opłat, dlatego też zostały przedstawione propozycje opłat, których wysokość była również już omawiana na poprzednich komisjach.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Ryszard Befinger poinformował, że próbował przeprowadzić sondaż wśród mieszkańców osiedla Skarpa w związku z tym będzie wyrazicielem całej

Spółdzielni Mieszkaniowej. Przewodniczący stwierdził, że smuci go to, że przedstawiciele TBS nie przeprowadzili takiego sondażu. W tym miejscu Przewodniczący komisji zaznaczył, że będąc w nowych budynkach TBS również prowadził rozmowy z mieszkańcami, z których wynikało, że nie było ani jednej rodziny, która byłaby za metodą od gospodarstwa domowego wszyscy byli za metodą od osoby. Następnie Przewodniczący komisji poinformował, że do tej pory mieszkańcy TBS -u, Spółdzielni Mieszkaniowej czy budynków komunalnych płacili za śmieci 10,60 zł. miesięcznie od osoby niezależnie od ilości śmieci, czyli wszyscy ci mieszkańcy, a jest ich 8825 osób płacili uczciwie za śmieci, w ocenie Przewodniczącego komisji jest to większość reprezentacyjna miasta. Ponadto Przewodniczącego komisji dodał, że Spółdzielnia Mieszkaniowa cały czas dopłaca do śmieci podrzucanych przez innych mieszkańców miasta, ponieważ nie da się zabezpieczyć śmietników tak, aby nie było takiej możliwości. W związku z tym spółdzielnia kwartalnie dopłaca ok 50 tyś. zł. Ponadto Przewodniczący komisji Ryszard Befinger stwierdził, że w Spółdzielni Mieszkaniowej tak naprawdę nie ma możliwość segregowania śmieci, ponieważ jest to społeczność niezorganizowana i nawet, jeśli stoją pojemniki do segregowania to często jest tak, że do pojemnika np. na szkło wrzucone są inne śmieci i tak pozostali mieszkańcy będą również wrzucać, czyli zdaniem Przewodniczącego komisji trzeba się liczyć z tym, że mieszkańcy i tak będą płacili za śmieci niesegregowane. Natomiast domy jednorodzinne są to gospodarstwa zorganizowane, które mogą się segregować śmieci a tym samym taniej płacić za śmieci. Reasumując Przewodniczący komisji stwierdził, że mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych płacą za wszystkich innych mieszkańców. W związku z powyższym Przewodniczący komisji poinformował, że wniosek klubu SLD jest za propozycją płacenia za śmieci od osoby, czyli 10 zł. za śmieci niesegregowane i 6 zł. za segregowane.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Wydra zwrócił uwagę, że skoro klub SLD poddał propozycję do dyskusji, to może uda się wypracować jakieś wspólne stanowisko całej komisji. Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra poinformował, że klub PSL również dość długa zastanawiał się nad tym problemem i w ocenie klubu bardziej sprawiedliwą społecznie byłaby metoda od gospodarstwa domowego. Przewodniczący omówił temat na przykładzie swojej rodziny i wyjaśnił, że kiedy wraz z żoną pracują osiągając wcale nie mały dochód, gdzie średnia na jedną osobę wynosi ok 1500 zł. przy pięciu osobach, to w ocenie radnego osoby, które samotnie prowadzą swoje gospodarstwo domowe mają często średnią na osobę zbliżoną, a często nawet wyższą. Inne relacje mogą być na wsi, gdzie osoby samotne otrzymują mniejsze wynagrodzenia, ponieważ emerytury czy renty z KRUS - u są zdecydowanie niższe, w związku z tym takich ludzi ta opłata może bardziej dotknąć. Jest jeszcze wiele innych czynników, dlatego też w ocenie Przewodniczący komisji propozycja wstępna opłaty od gospodarstwa domowego zaproponowana przez Pana Burmistrza jest stanowczo za wysoka. Zdaniem klubu PSL kwota ta nie powinna być wyższa niż 20 zł. jeśli chodzi o śmieci niesegregowane i 14 zł. za śmieci segregowane, co daje średnią 17 zł. w związku z tym jest na poziomie stawek obecnie płaconym, przez mieszkańców wsi za pojemnik odbieranych śmieci. Ponadto zdaniem członków klubu PSL opłata ta powinna ulec zmniejszeniu, gdyż systemem zostanie objęta dużo większa liczba ludności i opłata będzie wnoszona przez wszystkich. W związku z tym Przewodniczący komisji zaznaczył, że przy

stawce 20 zł. do budżetu będzie wpływać kwota ponad 2 mln. zł, gdzie w obecnej sytuacji na 2012 r. PPUK zakładało z gospodarki odpadami zebrać kwotę ok 1,3 mln. zł. Dlatego też proponowana kwota powinna wystarczyć na całą pozostałą infrastrukturę dotyczącą upowszechnienie tego systemu. Ponadto Przewodniczący komisji wyjaśnił, że nie powinno się od razu na zbyt wysokim poziomie ustalać stawek, gdyż daje się możliwość przedsiębiorcom biorącym udział w przetargu do tego, aby zawyżali swoje oferty. Zdaniem Przewodniczącego, jeżeli organizuje się przetarg to większość przedsiębiorców przystosowuje się do proponowanej kwoty, jaka jest w kosztorysie, w związku z tym, jeżeli kwota zostanie ustalona na niższym poziomie to i kwota w przetargu powinna być niższa, wtedy mieszkańcy również będą płacić mniej. Ponadto w ocenie Przewodniczącego komisji stawka powinna być ustalona na jeszcze niższym poziomie, jeżeli chcemy, aby przetarg wygrało nasze przedsiębiorstwo. Reasumując Przewodniczący komisji ponownie stwierdził, że propozycja Klubu PSL jest, aby wysokość opłaty nie była wyższa niż 20 zł. za odpady niesegregowane i 14 zł. za segregowany przy metodzie od gospodarstwa domowego.

Radny Andrzej Mitkowski dodał, że zdaniem członków klubu PSL metoda od gospodarstwa domowego jest również proceduralnie łatwiejsza do zrealizowania oraz bardziej szczegółowa.

Radny Ireneusz Purgacz zabrał głos w swoim imieniu. Radny poparł stanowisko Przewodniczącego Komisji Andrzeja Wydry i wyraził swoje stanowisko, że punktu widzenia swojego interesu tj. biorąc pod uwagę ilość osób zameldowanych, czyli pięcioosobowej rodziny bardziej korzystną byłaby metoda od gospodarstwa domowego, więc radny stwierdził, że gdyby miał przy głosowaniu kierować się tylko i wyłącznie swoimi interesami to powinien głosować za metodą od gospodarstwa domowego, ale radny poinformował, że będzie głosował za metodą od osoby, ponieważ o tym przekonała radnego ankietę, która w ocenie radnego nie jest odzwierciedleniem tego, o czym mówił Burmistrz, natomiast przekonała radnego zestawienie ilościowe gospodarstw domowych w budownictwie wielorodzinnym. Radny poprosił o zwrócenie uwagi na to, że w budynkach komunalnych i budynkach spółdzielczych zamieszkuje prawie 9400 mieszkańców, czyli przy ogólnej liczbie mieszkańców naszej gminy (23500) ok 40% ogółu mieszkańców naszej gminy zamieszkuje w zasobach wielorodzinnych, co dało 3707 gospodarstw domowych. Ponadto radny poprosił o zwrócenie uwagi na jeszcze jedną bardzo ważną rzecz, że wśród tych 3707 gospodarstw domowych - 1007 gospodarstw to są gospodarstwa domowe jednoosobowe, 1064 to gospodarstwa dwuosobowe, czyli zdaniem radnego jedno i dwu osobowe gospodarstwa domowe łącznie stanowią prawie 56% tej ogólnej liczby. Ponadto jedno i dwu osobowe gospodarstwa domowe tylko w zasobach komunalnych i spółdzielczych stanowią ponad 20% ogółu mieszkańców naszej gminy i gdyby do tego dodać osoby mieszkające w domach jednorodzinnych zarówno w mieście jak i na wsi to w ocenie radnego jedno lub dwu osobowych gospodarstw jest ponad 30%. W związku z powyższym radny stwierdził, że należy odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest korzystniejsze z punktu widzenia jedno lub dwu osobowej rodziny, czyli jedno lub dwu osobowego gospodarstwa domowego - czy opłata od osoby czy opłata od gospodarstwa domowego? W ocenie radnego odpowiedź jest jednoznaczna - opłata od osoby jak to było dotychczas, czyli gdy przyjąć to,

co proponuje Burmistrz opłata za śmiecie byłaby na poziomie 11 zł. a gdyby przyjąć to, co propozycję od gospodarstwa domowego to byłaby to kwota ok 29 zł. Reasumując opłata z 10,60 zł. wzrasta do 29 zł. dlatego też zdaniem radnego nad tym właśnie trzeba się zastanowić. Ponadto radny dodał, że nowe zasady opłaty śmieciowej będą szokiem dla wszystkich mieszkańców, tylko należy się zastanowić, czy samorząd gminy ma na to jakiś wpływ i kogo powinien chronić, czy te osoby, które są w dość trudnej sytuacji, a zdaniem radnego jedno lub dwu osobowa rodzina są to w większości emeryci i renciści. W tym miejscu radny stwierdził, że społeczeństwo polskie jest coraz starsze, młodzi ludzie wyjeżdżają za granicę, a zostają emeryci i renciści, dlatego też radni powinni skupić się na ochronie tychże osób, które mogą być najbardziej dotknięte i pokrzywdzone, ponadto te kwestie dotyczą osób, które rzetelnie dotychczas w czynszu płaciły za wywóz nieczystości, natomiast biorąc pod uwagę zawarte umowy z mieszkańcami domów jednorodzinnych było różnie. W związku z tym w ocenie radnego należy się zastanowić nad tym, czy dalej te osoby mają być promowane.

Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra zwrócił uwagę, że wszyscy radni zdają sobie sprawę, że żadna proponowana przez ustawę metoda nie jest sprawiedliwa, ale jego zdaniem wnioski wyciągnięte przez radnego Ireneusza Purgacza są daleko idącymi wnioskami. W ocenie Przewodniczącego komisji wcale nie znaczy, że rodziny jedno czy dwu osobowe są to osoby starsze i że ktoś będzie do kogoś dopłacał. Przewodniczący stwierdził, że chciałby, aby każdy płacił jak najbardziej sprawiedliwie, dlatego też jego zdaniem jest to opcja najbardziej sprawiedliwa społecznie.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger był zdania, że w pierwszej kolejności należy się zastanowić nad tym, jaki faktycznie jest koszt metody zarówno od gospodarstwa domowego jak i od osoby i czy np. proponowana kwota 20 zł. faktycznie wystarczy na realizację tego zadania. Zdaniem Przewodniczącego komisji może być tak, że Rada zaakceptuje 20 zł., a po przeprowadzeniu przetargu okaże się, że trzeba będzie 30 czy 40 zł. płacić. Ponadto jest pewne niebezpieczeństwo, że zorganizowana grupa typu Spółdzielnia Mieszkaniowa będzie miała śmiecie i przedsiębiorstwo, które wygra przetarg łatwo wyliczy sobie, jaki będzie miało dochód ze spółdzielni, a następnie okaże się, że zebrało więcej śmieci, ponieważ śmieci będą znowu podzucane w przypadku, kiedy zostanie wybrana metoda opłaty od gospodarstwa i spółdzielcy dalej będą płacić za kogoś. Ponadto Przewodniczący komisji Ryszard Befinger podzielił stanowisko radnego Ireneusza Purgacza, a następnie zapytał skąd się bierze pomysł od powierzchni, bo czy to budynek generuje śmieci, czy ludzie je generują. W związku z powyższym Przewodniczącego komisji stwierdził, że jeśli radni uznają, że to gospodarstwo generuje śmieci i zapłaci ono 20 zł., to łatwo można obliczyć ile wyniesie opłata na osobę, ale jeśli nie przejdzie propozycja 20 zł., to, co Rada będzie zmieniać uchwałę? W związku z tym zapytał Burmistrza, na jakie kwoty faktycznie można się pokusić?

Burmistrz Miasta Wojciech Dębski wyjaśnił, że przedstawiona przez niego propozycja cen jest zaplanowana w sposób bezpieczny. Zdaniem Burmistrza są to kwoty, które dają gwarancję, że w tych kwotach zamknie się przetarg, natomiast, jakie będą naprawdę koszty, to tego w tej chwili nikt nie wie. Burmistrz dodał, że przedstawiając jakąś propozycję powinien ją oprzeć na

konkretnych przesłankach, dlatego też zostały przedstawione dane statystyczne dotyczące produkcji śmieci w Województwie Mazowieckim.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej Cezary Gemza również odniósł się do wypowiedzi radnego Ireneusza Purgacza twierdząc, że na przedstawione przez radnego dane można również spojrzeć z drugiej strony i o ile wybór metody jest istotny, to o tyle przy wyborze metody ważne jest tak naprawdę poznanie również wysokości kwot, dlatego też dobrze, że radni o tym też rozmawiają, jednak Przewodniczącemu komisji bardzo niepokoi to, że radni pozostaną przy głosowaniu za metodą od osoby, ale przy proponowanych kwotach w projektach uchwał. Zdaniem Przewodniczącego komisji patrząc na ilość gospodarstw gdzie liczba członków jest cztery i więcej osób (873 gospodarstw) opłata za np. czterech członków rodziny wyniesie 44 zł. za śmieci niesegregowane, natomiast przy propozycji od gospodarstwa jest to niespełna 30 zł. W związku z tym Przewodniczący komisji zastanawiał się, czy przyjmując kartę 3+ i jednocześnie przyjmując opłatę od osoby nie uderza się w osoby z karty 3+. W związku z tym, czy zaproponowana kwota 20 zł. za śmieci niesegregowane i 14 zł. za segregowane przez członków kluby PSL nie jest zasadna. Są wyniki, że jedna osoba średnio generuje o 50% więcej śmieci niż rodzina wielodzietna, więc przy założeniu 10 zł za osobę, to te 1007 gospodarstw zapłaci 10 zł. a w proponowanym projekcie 20 zł. to zdecydowanie więcej. W związku z tym osoby samotne zapłacą więcej, ale również generalnie więcej produkują śmieci. Natomiast zadaniem Przewodniczącego komisji w przypadku rodzin dwuosobowych, to czy zostanie przyjęte kwota 20 zł. od gospodarstwa, czy 10 zł. od osoby da dokładnie taki sam koszt, czyli tak naprawdę poszkodowane są tylko te osoby, które prowadzą jednoosobowe gospodarstwo domowe i jest to niesprawiedliwe, ale żadna z tych metod nie będzie sprawiedliwa, dlatego też należy się poważnie zastanowić, czy opłata za śmieci powinna być pobierana od gospodarstwa domowego zakładając, że stawka będzie niższa od stawki proponowanej w projekcie uchwały. Gospodarstwo domowe jednoosobowe zapłaci więcej, ale jednocześnie produkuje ono więcej śmieci, natomiast gospodarstwa trzy i więcej osobowe na tym zaoszczędzą.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra dodał, że te dane dotyczą spółdzielni mieszkaniowej, więc i obszaru miejskiego, gdzie wiadomym jest, że na terenie miasta Pułtusk średnia gospodarstwa domowego wynosi 2,6, a na terenie wsi 4,2, więc problem gospodarstw wielorodzinnych poza obszarem miejskim jest zdecydowanie większy.

Radny Tadeusz Ochtabiński mając na uwadze wyliczenia radnego Cezarego Gemzy stwierdził, że według radnego czteroosobowa rodzina płacąc od osoby zapłaciłyby 40 zł, ale cztery osoby samotne płacąc od gospodarstwa domowego zapłacą 120 zł., w związku z tym radny zapytał czy to jest sprawiedliwe? Ponadto radny zwrócił uwagę, że jakby wróciło się do sesji, kiedy radni głosowali za podniesieniem opłat na opiekę społeczną, to by było wiadomo jak radni się do tego przychylali.

Radny Henryk Łaszczych nawiązując do wypowiedzi radnego Tadeusza Ochtabińskiego, że wysokość opłaty nie jest istotna, ponieważ wybierana jest metoda, to w ocenie radnego kwota ta jest nierozłącznym, elementem przy wybieraniu jednej czy drugiej metody. Radny podzielił stanowisko radnego Ireneusza Purgacza, że kwestia ta rzeczywiście dotyczy, ale tylko jedno i dwu osobowych gospodarstw, natomiast trzeba zwrócić uwagę na to ile jest cztero

i więcej osobowych gospodarstw, kwestia ta dotyczy ponad 1600 ludzi. Ponadto zadaniem radnego pismo Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej absolutnie niczego nie wnosi, ponieważ sprawa nie była konsultowana z mieszkańcami zasobu spółdzielni, w związku z tym radny stwierdził, że zastanawiającym jest, dlaczego Zarząd Spółdzielni chce więcej płacić niż dotychczas. Natomiast, jeśli chodzi o metodę od osoby radny ponownie nawiązał do swoich wcześniejszych wypowiedzi i uzasadnień, że single i ludzie bogaci produkują więcej śmieci. Ponadto w przypadku metody od osoby to Prezesi Spółdzielni Mieszkaniowej stwierdzają, że w tej metodzie współczynnik sprawiedliwości społecznej jest najbardziej sprawiedliwy, mimo, że 30% ludzi ucieka z systemu, ponieważ nie ma możliwości żeby te dane były na bieżąco weryfikowane. Ponadto zdaniem radnego ustawa śmieciowa nie daje możliwości prawnych, żeby można było odpowiedzialność karną w tych deklaracjach wpisać, w związku z tym bardziej prospołeczną metodą jest metoda naliczania opłat od gospodarstwa domowego. Radny dodał, że na spotkaniu z sołtysami zdecydowana większość sołtysów była za wprowadzeniem metody od gospodarstwa.

Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra wtrącił, że również uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami w Grabówcu i nie słyszał, aby ktoś w wypowiedziach miał inny pogląd, jak od gospodarstwa domowego.

Radny Andrzej Mitkowski zwrócił uwagę, że w prowadzonej dyskusji często pada pytanie, kto, do kogo będzie dopłacał, które w ocenie radnego jest nie na miejscu. Radny dodał, że reprezentuje środowisko wiejskie, gdzie średnia stanowi 4,5 dlatego idąc tokiem myślenia przedmówców rodziny wielodzietne, wieloosobowe będą dopłacać i tak nie można do tego podchodzić. W związku z powyższym radny zapytał - to, jeżeli mieszkańcy Płocochowa mają na swoim terenie „truciciela środowiska” to mają wносить opłatę do truciciela środowiska?

Radny Ireneusz Purgacz również podzielił stanowisko swoich przedmówców a przede wszystkim zgodził się z radnym Andrzejem Mitkowskim, że dyskusja radnych nie powinna sprowadzać się do tego, kto, do kogo będzie dopłacał. Ponadto radny zgodził się również z Przewodniczącym komisji Andrzejem Wydrą, że jedno czy dwu osobowa rodzina wcale nie jest rodziną, której trzeba pomóc, ponieważ ich status finansowy jest różny i czasem wcale nie jest najgorszy, ale również nie można w ocenie radnego przyjąć założeń, że wieloosobowa rodzina jest rodziną, której należy się też pewna pomoc. Radny wyjaśnił, że jeżeli by przyjąć, że cztero i więcej osobowa rodzina to jest jedna rodzina to zgoda, ale tylko w samej spółdzielni mieszkaniowej, ile, jeżeli chodzi o te cztery i więcej osobowych rodzin to jest jedna rodzina a ile to rodziny wielopokoleniowe, czyli rodzice, dorosłe dzieci, które pracują i ich dzieci, więc w takich wieloosobowych rodzinach często jest tak naprawdę kilka rodzin. Ponadto w szeregu przypadkach również w domach jednorodzinnych mieszkają dwie, trzy rodziny, nierzadko prowadzące odrębne gospodarstwa domowe. W tym miejscu radny Henryk Łaszczych zapytał, a z czego takie przypuszczenia wynikają? W odpowiedzi radny Ireneusz Purgacz wyjaśnił, że często w takich przypadkach mieszkają rodzice, którzy mają emerytury lub renty, mieszka syn z żoną, którzy pracują oraz mieszka jeszcze, np. córka z mężem i dziećmi, którzy również pracują, dlatego też w tym momencie są to trzy rodziny, traktowane, jako jedna rodzina, w związku z tym w takich przypadkach są to trzy gospodarstwa domowe, ale płacić

będzie tylko jedno gospodarstwo, – dlatego też radny zapytał, czy to jest sprawiedliwe? Ponadto radny stwierdził, że jeżeli rzeczywiście ma być udzielona pomoc rodzinom wieloosobowym, przez które radny rozumie rodziny wielodzietne, radni powinni zwrócić uwagę na uchwaloną kartę 3+ i na to ile rodzin się do niej zgłosiło z całej gminy. Radny poinformował, że tylko ponadto 120 rodzin, z których być może 60 rodzin mieszka w zasobach komunalnych reszta w pozostałych zasobach, więc w ocenie radnego z tych 873 rodzin cztero i więcej osobowych trzeba odjąć 60 rodzin, którym rzeczywiście trzeba pomóc, bo są to rodziny wielodzietne, ale 800 rodzin to nie są rodziny, które kwalifikują się do pomocy. W tym miejscu przewodniczący komisji Andrzej Wydra zwrócił uwagę, że są to wnioski za daleko idące. Burmistrz Wojciech Dębski sprostował, że były prowadzone badania ile gmina ma rodzin wielodzietnych objętych kartą 3+ i w całej gminie jest nieco ponad 400.

Radny Ireneusz Purgacz uznał, że najlepszym rozwiązaniem w chwili obecnej jest nie ustalanie stawek, nie ustalanie metody czy od osoby czy od gospodarstwa domowego, tylko to, o czym mówił Przewodniczący komisji Andrzej Wydra, że gdyby ustawodawca dał taką możliwość należałoby ogłosić przetarg, wybrać firmę, wiedzieć ile gmina będzie płacić i dopiero wtedy zastanawiać się, jaką metodę przyjąć, tylko niestety takiej prawnej możliwości gmina nie ma.

Radna Maria Korbal również zwróciła uwagę na aspekt, o którym mówił radny Ireneusz Purgacz, czyli że w jednym gospodarstwie domowym mieszka rodzina trzypokoleniowa, gdzie jest np. dwoje dzieci najmłodszych a cztery osoby mają dochody. Radna dodała, że również to sprawdzała i rozmawiała z mieszkańcami, dlatego też w ocenie radnej byłoby to bardzo nieuczciwe w stosunku do jedno czy dwu osobowych gospodarstw domowych.

Radny Michał Kisiel stwierdził, że można by było długo rozmawiać na ten temat i każdy radny będzie dyskutował według własnych kryteriów, w związku z tym zdaniem radnego może liczby coś więcej powiedzieć. Radny wyjaśnił, że wygląda to następująco: jednoosobowa rodzina do tej pory zamieszkująca dom wolnostojący płaciła mniej więcej 72 zł. na kwartał, czyli miesięcznie 24 zł. tj. najniższą opłatę za jeden pojemnik - 12 zł. wywożony dwa razy w miesiącu, co stanowi 24 zł. Na terenie wiejski opłata wynosi 17 zł. za pojemnik, a w Spółdzielni Mieszkaniowej 10,60 zł. od osoby. W związku z tym, jeżeli ktoś np. płaci 24 zł. miesięcznie, czyli 72 zł. kwartalnie, a rocznie jest to kwota 288 zł. i biorąc pod uwagę dzielnicę Popław to praktycznie wszystkie te jedno i dwu osobowe rodziny mają mniej więcej takie rachunki 72 zł. na kwartał. Następnie ta osoba porównana do rodziny pięcioosobowej w tej chwili płacącej w granicach albo tych 288 zł. bo jeśli ktoś potrafi się zmieścić w jednym 120 l. pojemniku przez dwa tygodnie, to mamy sytuację taką, że ta rodzina będzie płaciła np. nie 288 zł. a 400 zł. rocznie. Co gmina proponuje jednoosobowej rodzinie i tej pięcioosobowej rodzinie? Zdaniem radnego ta jednoosobowa rodzina, jeżeli zostanie zaproponowana opłata od osoby zamiast tych 288 zł. lub 120 zł. będzie płaciła 132 zł. w zależności od pojemnika czy będzie miała 120 l, czy 240 l. Jeżeli zaproponowany zostanie ryczałt to zapłaci 348 zł. czyli ta zwyczajka u tej osoby będzie w zależności od tego, jaki będzie miała pojemnik i wynosiła będzie albo 60 zł. albo 160 zł. Tak zdaniem radnego jest w przypadku gospodarstwa jednoosobowego, dlatego też można powiedzieć, że to jest

niesprawiedliwe, bo będzie wielokrotnie drożej. Natomiast w przypadku pięcioosobowej rodziny nie zakładając, że w takiej rodzinie mieszkają tylko starsi ludzie będzie sytuacja identyczna do tej pory płacili np. 400 zł., przy nowym naliczaniu od osoby będą płacili 660zł., a przy ryczałcie będą płacili 360 zł. Pytanie radnego, co tu jest sprawiedliwe, czy 100% podwyżka dla pięcioosobowej rodziny czy również 100% podwyżka dla jednej osoby. W ocenie radnego niesprawiedliwość jest w obu przypadkach. Ponadto radny dodał, że komentarze internetowe czy prasowe wskazują jednoznaczne wypowiedzi, że ustawa w tej sprawie jest zła pod każdym względem, o czym w ten sposób wypowiedział się również Premier RP, który zapewnił, że ta ustawa po nowym roku zostanie znowelizowana, co robi Premier nie wiadomo, natomiast wskazywał jedną zasadniczą kwestię, a mianowicie, że w tej propozycji od gospodarstwa domowego byłoby wszystko dobrze gdyby została ustalona możliwość zmiany taryf dla tej rodziny jednoosobowej.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zwrócił uwagę, że wszystko uległo by zmianie i radni doszliby do konsensusu, gdyby było wiadomo, kto wygra przetarg i jaką zaproponuje kwotę, wtedy można byłoby dopasować tak, aby jedni i drudzy byli zadowoleni. W ocenie Przewodniczącego komisji, jeżeli tylko rzucać kwoty to można zaproponować np. 5 zł. Przewodniczący komisji zapytał, co będzie, jeżeli w przetargu okaże się kwota np. 30 zł. to, co wtedy zrobią radni, kiedy przyjdzie jednoosobowa rodzina i stwierdzi, że otrzymała 300% podwyżki. Ponadto Ryszard Befinger nawiązując do wypowiedzi radnego Michała Kisiela stwierdził, że w domach wolnostojących ludzie chyba mniej zaśmiecają, bo w Spółdzielni Mieszkaniowej śmieci jest zdecydowanie więcej i jeszcze dopłaca się do tych, którzy podrzucają śmieci, dlatego też podsumował, że jeżeli w domach jednorodzinnych płaci się tylko tyle za śmieci, to radny nie rozumie, za co płacą mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowej. Ponadto mówiąc o rodzinach wieloosobowych należy pamiętać o tym, że wiele rodzin wieloosobowych korzysta z różnej innej pomocy, np. z karty 3+, z pomocy opieki społecznej, zgodnie z przepisami otrzymują dopłatę do czynszów za mieszkania, która niekiedy zdarza się, że wynosi nawet 50%, czyli w ocenie Przewodniczącego komisji tym ludziom nie dzieje się żadna krzywda, dlatego też opłata od osoby jest zdaniem Przewodniczącego komisji najsprawiedliwszą opłatą. W związku z tym jeszcze raz podkreślił, że należy poczekać na rozstrzygnięcie przetargu w tej sprawie, ponieważ jaka by nie została wybrana metoda to kwotowo byłoby tak samo.

Przewodniczący Komisji Cezary Gemza zwrócił uwagę na przedstawioną przez Burmistrza tabelę z danymi, gdzie ilość gospodarstw domowych jednoosobowych jest 1007, cztero i więcej osobowych jest 873. Zdaniem przewodniczącego komisji gospodarstwa cztero i więcej osobowe trzeba pomnożyć, przez co najmniej 4, więc tak naprawdę ilość osób wyniesie ok 3500 osób, ponieważ jest podana ilość gospodarstw nie mieszkańców. Dlatego też zdaniem Przewodniczącego komisji tak naprawdę gospodarstw jednoosobowych jest 1007 i jednocześnie 1007 osób, a gospodarstw wieloosobowych jest 873, ale osób ok 3500.

Radny Ireneusz Purgacz zwrócił uwagę, że największy problem stanowi to, że w gospodarstwach domowych Przewodniczący komisji chciałby zadbać o te rodziny wielodzietne, a nie o gospodarstwa domowe gdzie jest np. 3 rodziny, chociaż i w tym przypadku można byłoby się zastanawiać, czy jeżeli w danym mieszkaniu mieszkają trzy czy cztery rodziny to czy ci ludzie mieszkają tam,

bo chcą, czy ich po prostu nie stać na oddzielne mieszkanie, ale tego nikt z radnych nie wie. W związku z tym Cezary Gemza stwierdził, że ważna jest liczba gospodarstwa, ale zmienia się również liczba osób, a jednocześnie czy w tych gospodarstwach domowych mieszkający ludzie nie są zmuszeni tam razem mieszkać. Reasumując Przewodniczący komisji zwrócił uwagę, że byłby skłonny zaakcentować metodę od osoby, ale pod warunkiem przyjęcia rozsądnej kwoty i że od dzieci małoletnich pobierano by np. 50%, ale jest to oczywiście niemożliwe i to jest właśnie cały problem.

Radny Franciszek Piórek stwierdził, że według niego metoda od gospodarstwa domowego jest bardziej sprawiedliwą i bardziej oszczędną metodą, ponieważ jeżeli zostanie przyjęta metoda od gospodarstwa to Pan Burmistrz będzie mógł zatrudnić mniej ludzi, co będzie skutkowało automatycznie pewnymi oszczędnościami. Radny wyjaśnił, że Pan Burmistrz do tych wyliczeń brał pod uwagę potrzebę zatrudnienia 2,5 etatu. W tym miejscu radny Tadeusz Ochtabiński zwrócił uwagę, że bezrobocie w Polsce jest i tak już na poziomie 18,5%. Radny Franciszek Piórek wyjaśnił, że chodziło mu o to, że jeżeli zostanie przyjęta metoda od gospodarstwa to Pan Burmistrz będzie mógł na początku roku wysłać deklaracje i ustalić np., że na terenach wiejskich płatne raz na kwartał przy podatku rolnym, a na inkasentów wyznacza się sołtysów. Sołtysi rozniosą deklaracje na cały rok, więc opłaty będą mniejsze, bo za wysłanie zawiadomienia trzeba zapłacić 5,60 zł., a ponadto mieszkańcy wsi nie będą musieli przychodzić i składać tych deklaracji. Pan Burmistrz wie ile gmina ma gospodarstw i do każdego zostanie wysłany nakaz płatniczy jak to było robione do tej pory. W związku z tym zdaniem radnego przyjmując tę metodę, będzie można zrobić tańsze śmieci dla każdego obywatela, ponieważ będzie można obniżyć koszty o zatrudnienie dodatkowych ludzi, bo jedna osoba z tym sobie poradzi. Ponadto radny dodał, że w przedstawionych wyliczeniach zostały zawarte założenia, że 30% obywateli nie będzie płaciło podatku, w związku z tym radny zadał pytanie, co będą robiły służby żeby te środki ściągać i kiedy gmina za to zapłaci. Radny zapewnił, że w gospodarstwach rolnych każdy jest zobowiązany płacić za śmieci, ponieważ Agencja Rolna w wyniku kontroli obniży rolnikom wysokość dotacji, więc w ocenie radnego na wsi i tak 90% mieszkańców płaci za śmieci.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra poparł stanowisko radnego Franciszka Piórka, ponieważ wysokość nieściągalność w przypadku takiej opłaty będzie bardzo duża. Radni już wiedzą, jaka jest sytuacja w Spółdzielni Mieszkaniowej czy zasobach komunalnych, gdzie jest dopłacany w wysokości prawie miliona złotych dodatek mieszkaniowy, z którego często w 50% mieszkańcy korzystają, a mimo to są jeszcze olbrzymie zadłużenia.

Radna Róża Krasucka zwróciła uwagę, że problem jest poważny i na pewno każdy radny ma wątpliwości w tej sprawie. Radna poparła stanowisko Przewodniczącego Komisji Cezarego Gemzy, że rodzinom wieloosobowym trzeba pomóc, które rzeczywiście być może nie mają wyboru, że tak mieszkają i tego radni nie rozstrzygną. Natomiast radna przypomniała, że jest coś takiego jak segregacja śmieci, która jest dużo tańsza, więc może należałoby uczyć ludzi porządku i dyscypliny. Następnie Radna poprosiła o 15 minut przerwy.

O głos poprosił Zastępca Burmistrza Zenon Kowalewski, który zwrócił uwagę, że w prowadzonej dyskusji przewija się dość kłopotliwy wątek i Pani

Skarbnik na pewno poprze jego słowa. Obecnie ok 30 % podatku od nieruchomości nie można ściągnąć z egzekucją sądową włącznie, dlatego też, jeżeli nawet na podstawie postanowienia sądu nie można ściągnąć opłat podatku od osób, które są właścicielami nieruchomości to czy radni uważają, że egzekucja za śmieci będzie bardziej skuteczna. Ponadto Zastępca Burmistrza zwrócił uwagę, że te zakładane 30% nie dotyczy tylko miasta, dlatego też był zdziwiony wypowiedzią jednego z radnych, że Spółdzielnia Mieszkaniowa myśli o tym jak zapłacić więcej. W związku z powyższym zaprosił na posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni, która wytłumaczy funkcjonowanie tego systemu. Zastępca Burmistrza dodał, że ok. 10 lat funkcjonuje w spółdzielni system pobierania opłaty za śmieci od osoby, wcześniej był można powiedzieć ryczałt od metra kwadratowego powierzchni mieszkania, który nasuwał ogromne problemy, dlatego też zmieniono na opłatę od osoby, którą wybrali sami spółdzielcy.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger w wyniku obszernej dyskusji zgłosił wniosek dotyczący wysokości stawki opłaty za śmieci: 5 zł. od osoby za śmieci niesegregowane i 3 zł. za śmieci segregowane.

Radny Tadeusz Ochtabiński zwrócił uwagę Przewodniczącemu komisji, że on sam proponował, aby radni w pierwszej kolejności dyskutowali nad metodą, a potem nad wysokością stawki.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów zaproponował 10 minutową przerwę.

Po przerwie głos zabrał radny Henryk Łaszczych. Radny z uwagi na poruszane kwestie dotyczące rodzin wielopokoleniowych zwrócił uwagę, że do tej pory ta kwestia dotyczyła w szczególności terenów wiejskich, ale jak wypowiadają się eksperci należy pamiętać, że w związku z kryzysem trwającym od lat ten problem dotyczy również coraz więcej rodzin w miastach i na to też trzeba zwrócić uwagę.

Przewodniczący Komisji Cezary Gemza stwierdził, że jego zdaniem głosowanie za metodą od gospodarstwa domowego jest bardziej prorodzinne.

Przewodniczący komisji Ryszard Befinger zwrócił się do przedmówcy Cezarego Gemzy z pytaniem skąd zostały wysunięte takie wnioski. W prowadzonej dyskusji nie chodzi o metodę tylko o cenę, ponieważ do metody można cenę dopasować i tak to zdaniem Przewodniczącego komisji radni robią. Następnie Ryszard Befinger poprosił o wpisanie do protokołu, że kolega Cezary Gemza wypisał się z wcześniej podanej propozycji. W związku z tym Przewodniczący komisji Ryszard Befinger ponownie zgłosił oficjalny wniosek, aby opłata była pobierana od osobę w wysokości – 5 zł. za śmieci niesegregowane i 3 zł. za segregowane.

Radny Ireneusz Purgacz zwrócił się do Przewodniczącego komisji Ryszarda Befingera i stwierdził, że Przewodniczący na początku dyskusji poinformował wszystkich obecnych, że klub SLD ustalił, że głosuje za tym, aby opłata była pobierana od osoby a w chwili obecnej klub zmienia stanowisko, więc albo radny Gemza nie jest w klubie SLD, albo też, o czym również sygnalizował radny Andrzej Wydra radny Cezary Gemza został przekonany, co do zmiany stanowiska. W związku z tym albo jest dyscyplina albo nie.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza przytoczył słowa wypowiedziane przez Ryszarda Befingera, który jego zdaniem bardzo precyzyjnie podkreślił przed całą debatą, że klub SLD na tę chwilę ma takie stanowisko, ale nic nie mówił o dyscyplinie, bo klub SLD nie ma dyscypliny i puki, co klub SLD na tę chwilę zastanawiał się na tym temacie celem wyciągnięcia wniosków, co będzie bardziej korzystne dla społeczeństwa. Cezary Gemza nie widział nic sprzecznego w tym, co powiedział Ryszard Befinger, ponieważ wyraźnie na początku dyskusji zaznaczył, że na tę chwilę jest to tylko stanowisko i absolutnie, co do głosowania nie ma dyscypliny. W związku z tym Cezary Gemza stwierdził, że co do kwot popiera jak najbardziej radnego Befingera, bo ustalając kwoty 5 i 3 zł. Rada bardzo by pomogłaby społeczeństwu. Zastrzeżenia miał tylko do jednej kwestii w tym wniosku. Uznał, że przyjmując ten wniosek radni niejako przyjmują metodę pobierania opłaty od osoby i jeżeli nawet ta metoda zostanie przyjęta a kwota w wyniku przetargu ulegnie podwyższeniu, to Rada będzie mogła zmienić tylko kwotę, ale metody już nie. Dlatego co do zasady zdaniem Cezarego Gemzy bardziej prorodzinna jest opłata od gospodarstwa domowego. Reasumując stwierdził, że radny Befinger złożył bardzo dobrą propozycję kwot, oczywiście na ile będą one realne, natomiast zastrzeżenia radny miał wyłączenie, co do metody i tylko, dlatego wycofał się z tego wniosku.

Radny Sławomir Krysiak stwierdził, że w tej chwili radni rozmawiają o rzeczy najważniejszej i sądzi, że każdy będzie głosował zgodnie z własnym sumieniem. W związku z tym radny zwrócił uwagę na to, że której metody by Rada nie przyjęła to oceny tej decyzji też będą różne, a przecież radni są po to, aby podejmować racjonalne decyzje. W ocenie radnego muszą padać takie kwoty, które przynajmniej w jakiś sposób pozwolą, aby system mógł funkcjonować i nie jest prawdą, że jak zostaną uchwalone niskie kwoty to w ten sposób radni pomogą mieszkańcom, ponieważ pieniądze na to zadanie będzie trzeba znaleźć gdzie indziej. Ponadto już obecnie przewiduje się, że 30% ludzi nie będzie płacić i tak może być i później, ale przecież za tych ludzi też trzeba będzie zapłacić. W związku z tym radny poprosił o niezmienną tych kwot, ponieważ proponowana obecnie kwota 11 zł. i 7 zł. nie oznacza, że takie stawki będą obowiązywać. Następnie odnosząc się do wypowiedzi Cezarego Gemzy stwierdził, że nie jest tak, że pomysł od rodziny jest prorodzinny, on może być prorodzinny, ale nie kosztem rodzin jedno czy dwuosobowych. Radny wyjaśnił, że z prowadzonej dyskusji wynika, że jeśli samotna osoba do tej pory płaciła 10,60 zł. to po zmianach będzie płacił prawie 30 zł, czyli trzy krotnie więcej po to, aby np. dorosłe dzieci radnego mogły płacić mniej. W związku z tym mając na uwadze taką sytuację radny stwierdził, że jak najbardziej powinien też być za takim rozwiązaniem, ponieważ zdecydowanie płaciłby mniej, jednak radny stwierdził, że nie ma sumienia wyciągnąć ręki po te pieniądze tych jedno czy dwuosobowych rodzin, gdzie często dochodem jest tylko emerytura, a połowa środków idzie na leki. Dlatego też radny Sławomir Krysiak stwierdził, że jak można od tych ludzi pobierać takie pieniądze dla tych innych większych rodzin. Radny przyznał, że tam, gdzie rzeczywiście jest tylko mama pracująca i jest piątka dzieci jest bieda, ale w tych rodzinach gdzie jest i pobierana emerytura i są osoby pracujące jest większa możliwość zapłacenia. W związku z powyższym radny poprosił, aby od tej strony spojrzeć na problem, a takie rozwiązanie może być wtedy, kiedy znajdą się pieniądze na taką pomoc. Dlatego też radny apelował o umiar i rozsadek, ponieważ żadna z proponowanych przez

ustawodawcę metod nie jest dobrym rozwiązaniem i nikt nikogo za to nie pochwali. Ponadto radny poinformował, że również prowadził już obszerne dyskusje w tej sprawie, i okazuje się, że ludzie jeszcze nie znają, jakie będą rozwiązania a już mają wiele uwag i pretensji do radnych. Następnie radny zwrócił uwagę, że po to została zaproponowana kwota 11 i 7 zł., aby z jakąś kwotą można było wyjść na przetargu, dlatego też, jeśli nawet dziś zostaną uchwalone w/w kwoty to nie oznacza, że od lipca 2013 r. będą one obowiązywały. To przetarg pokaże, jakie kwoty będą obowiązywały, dlatego też obniżenie w tym momencie stawki opłaty spowoduje, że po przetargu będzie trzeba ją podnoście, więc jaka będzie wtedy reakcja mieszkańców.

Radny Ireneusz Purgacz poparł stanowisko swojego przedmówcy i stwierdził, że również podniesie rękę za propozycją kolegi Ryszarda Befingera i osób, które podpisały się pod wnioskiem, żeby była to opłata od osoby i wynosiła 5 i 3 zł. pod jednym warunkiem, a mianowicie, że jeżeli okaże się, że w wyniku ogłoszenia przetargu nie znajdzie się firma, która za 5 i 3 zł. będzie chciała wywozić śmieci z terenu Gminy Pułtusk, to kolega Ryszard Befinger i radni, którzy podpisali się pod wnioskiem złożoną stosowną propozycję jak zmienić budżet, czy np. podwyższyć podatki, czy zmniejszyć inwestycje żeby dopłacić do wywozu śmieci. W związku z powyższym radny podsumował, że jeżeli kolega Ryszard Befinger i osoby, które podpisał się pod wnioskiem złożą stosowaną propozycję dotyczącą zmian w budżecie tak, żeby gmina dopłacała do wywózki śmieci to zgoda, ale nie może być tak, że radni ustalają kwotę 5 i 3 zł., nie ma oferenta, który by tę ofertę przyjął a później jest to problem Burmistrza. W ocenie radnego problem będzie tych radnych, którzy będą przedstawiać społeczeństwu jak ten problem rozwiązać.

Głos w tej sprawie zabrał Burmistrz Miasta Wojciech Dębski, który zwrócił uwagę, że w przypadku takich stawek trzeba wziąć pod uwagę również to żeby znaleźć pieniądze na ewentualne kary, które samorząd gminy będzie ponosił z tego tytułu, że opłata za gospodarowanie odpadami zebrana od mieszkańców przez samorząd nie wystarczy na obsługę gospodarki odpadami. W ustawie zarówno jedna sytuacja, w której gmina zarabia na gospodarowaniu odpadami jak i przeciwna, kiedy gmina dokłada jest niestety karana.

W związku z powyższym radny Ireneusz Purgacz proponował, żeby w tym zakresie, co do wniosku radnego Ryszarda Befingera i grupy radnych, która podpisała się pod tym wnioskiem po to żeby była sprawa jasna odbyło się głosowanie imienne.

Przewodniczący Komisji Ryszard Befinger zwrócił uwagę, że nie rozumie uwag kierowanych przez radnego Ireneusza Purgacz, ponieważ analizując wniosek proponowany przez radnego Andrzeja Wydrę wyliczenia i wysokość opłaty jest na tym samym poziomie.

Przewodniczący Komisji Cezary Gemza raz jeszcze podkreślił, że radni mówią o gospodarstwach jednoosobowych, których jest ok 1000 i to daje tysiąc osób natomiast przy cztero i więcej osobowych gospodarstwach, których jest 873 liczbę tę trzeba zwiększyć, co najmniej cztery razy, czyli sytuacja ta będzie dotyczyć ok 3500 mieszkańców, dlatego też każdy ma swoje zdanie, co wybrać.

Radny Henryk Łaszczych przyznał, że ta dyskusja była potrzebna i czas ten nie został stracony. Następnie stwierdził, że może rzeczywiście nie należy

głosować jeszcze tych kwestii. Radny zwrócił uwagę, że wiadomym jest, że ta ustawa ma być nowelizowana i obecnie już na łamach Senatu RP prowadzone są dyskusje w tej sprawie. Radny poinformował, że w dniu dzisiejszym najprawdopodobniej Komisja Senacka Infrastruktury i Ochrony Środowiska wprowadziła propozycje zmian, ale jest to procedura, która musi przejść odpowiednie etapy. Komisja ta zaproponowała zmianę możliwości wprowadzenia łączenia metod w jednej gminie, w zależności, jakie są gminy. Są gminy miejsko – wiejskie tak jak w przypadku naszej gminy w związku z powyższym wtedy możliwości są inne. Ponadto dano możliwość przedłużenia terminu uchwalenia przedmiotowych uchwał w sprawie gospodarki odpadami. Radny uznał, że warto być może poczekać z podejmowaniem decyzji w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra zwrócił uwagę, że obecnie trwa posiedzenie komisji i zostały przedstawione stosowne projekty uchwał w związku z tym zapytał, czy jest to wniosek formalny?

Radny Tadeusz Ochtabiński zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Natomiast radny Ireneusz Purgacz zwrócił uwagę, że radny Henryk Łaszczych podjął dość istotną sprawę, w związku z tym zwrócił się do Burmistrza z pytaniem, czy jeśli chodzi o stan prawny zmieniło się coś na tyle, że Rada nie musi do końca roku uchylać przedmiotowych uchwał.

W odpowiedzi Burmistrz poinformował, że na dzień dzisiejszy nic w tej kwestii się nie zmieniło, rzeczywiście trwają prace w Senacie, ale senat nie jest władny zmieniać ustawy, czyli jest mało prawdopodobne, aby do końca roku takie zmiany nastąpiły, w związku z tym gminy są zobowiązane do końca roku przyjąć stosowane regulacje prawne. Ponadto Burmistrz zwrócił uwagę na to, że w ustawie również zapisano, że samorząd gminy ma uchwalić regulamin utrzymania porządku w gminie w terminie 6 miesięcy po uchwaleniu Wojewódzkiego Planu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi, natomiast z racji tej, że plan ten w naszej gminie obowiązuje od końca lipca to na poprzedniej sesji nie był jeszcze przedstawiany projekt uchwały w tej sprawie. Natomiast stanowiska nadzoru jest takie, że termin uchwalenia regulaminu jest do 31 grudnia br. a nie 6 miesięcy po uwaleniu Wojewódzkiego Planu Gospodarowania Odpadami. W związku z tym Burmistrz ostrzegął, żeby nie było sytuacji takiej, że mimo nowelizacji ustawy terminy się nie zmieniają i co samorządy z tym zrobią to będzie problem samorządów.

Radny Henryk Łaszczych przyznał, że ma świadomość, że Senat RP sam nie może nic zrobić, ale prace trwają nad zmianą zapisów ustawy. Radny przyznał rację, co do podjęcia regulaminu.

Ponadto Burmistrz Wojciech Dębski poinformował, że nawet przy przyjęciu określonych regulacji prawnych zakłada sytuację taką, że jeżeli nawet ustawa będzie nowelizowana, a radni w dniu dzisiejszym uchwalą pewne regulacje to gmina będzie miała dane do przygotowywania się do przetargu i nawet, kiedy okaże się, że trzeba będzie te wszystkie uchwały powtarzać, bo nastąpiła nowelizacja ustawy, to nasza gmina będzie bogatsza o tę wiedzę, na jaką cenę może liczyć. Burmistrz przyznał, że jest to trudna decyzja i kiedy ma się podjąć trudną decyzję, pojawia się możliwość, że może tej decyzji nie trzeba podejmować to zawsze czeka się z jej podjęciem. Zdaniem Burmistrza z punktu widzenia taktycznego lepiej jest to teraz przyjąć. Natomiast, jeżeli

chodzi o opłaty śmieciowe to kalkulacja opłaty za odbieranie śmieci wynikającej z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w 2013 r. Gminy Pułtusk stanowi załącznik do nowego budżetu i Regionalne Izby Obrachunkowe stoją na stanowisku, że to będzie załącznik sprawdzany pod względem jak się mają założenia w budżecie do wysokości opłat oraz jak wyglądają wydatki, itp. W związku z tym Burmistrz miał wątpliwości, co będzie, jeżeli nie zostaną podjęte regulacje w sprawie opłaty za śmieci. a okaże się, że Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaakceptuje budżet, to może być sytuacja taka, że zapyta o załącznik dotyczący kalkulacji opłaty za odbierane śmieci.

Radny Ireneusz Purgacz zwrócił uwagę, że to nie jest problem Burmistrza tylko Rady Miejskiej.

Burmistrz wyjaśnił, że w takiej sytuacji być może burmistrz ma łatwiej i wytłumaczy się, że nie zawinił jednak, ale tak czy inaczej większy problem ma zawsze Burmistrz a nie Rada.

Radny Henryk Łaszczych z uwagi na to, że radny Tadeusz Ochtabiński w toku dyskusji naciskał o sformułowanie wniosku, radny zdecydował, że nie będzie formułował wniosku z uwagi na nowelizację ustawy i pozostawił tę kwestię pod rozważenie radnych. Mimo zastrzeżeń radnych, co do nowelizacji ustawy radny zapewniał, że została rozpoczęta procedura nowelizacji ustawy w Senacie.

Radny Tadeusz Ochtabiński ponownie zgłosił formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do merytorycznego głosowania.

Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra zarządził głosowanie wniosku zgłoszonego przez radnego Tadeusza Ochtabińskiego o zamknięcie dyskusji:

- - za zamknięciem dyskusji głosowało - 15 radnych
- - przeciw - 3 radnych
- - wstrzymało się od głosu - 0 radnych

Dyskusja w sprawie została zamknięta.

W związku z tym, że pod obrady komisji trafiły dwa projekty uchwał w sprawie wyboru metody i ustalenia wysokości opłaty Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra przystąpił do wyboru metody. Zaproponował, że radni w pierwszej kolejności wybiorą metodę, a następnie zajmą się konkretnym projektem uchwały z ustaloną propozycją stawek opłat. Ponadto Przewodniczącego komisji podzielił propozycję zagłosowania imiennego, jeśli chodzi o wybór metody i ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W związku z powyższym Przewodniczący zgłosił wniosek formalny o głosowanie imienne w sprawie wyboru metody i ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W związku z powyższym zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia zgłoszonego przez siebie wniosku o głosowanie imienne uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 10 radnych
- przeciw - 2 radnych
- wstrzymało się od głosu - 4 radnych

Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra poinformował, że wpłynęły dwa warianty projektu uchwały w przedmiotowej sprawie:

Wariant I – zakłada, że opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie stanowiła iloczyn liczby mieszkańców zamieszkujących dana nieruchomość, czyli stawki od osoby

Wariant II – metoda ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od gospodarstwa domowego

Przewodniczący komisji przystąpił do przeprowadzenia imiennego głosowania w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wyniki głosowania imiennego członków komisji w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

- za przyjęciem wariantu I głosowało – 10 radnych
- za przyjęciem wariantu II głosowało – 8 radnych
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

Komisje pozytywnie zaopiniowały Wariant I uchwały.

Reasumując Przewodniczący komisji poinformował, że opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie wyliczana od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość razy stawka opłaty.

Następnie przewodniczący komisji przystąpił do omówienia proponowanej przez Burmistrza wysokości stawek opłaty:

- 11 zł. miesięcznie od mieszkańca Gminy Pułtusk w przypadku śmieci niesegregowanych,
- 7 zł. miesięcznie od mieszkańca Gminy Pułtusk w przypadku śmieci segregowanych

W związku z tym zapytał, czy radny Ryszard Befinger, którąś ze swoich propozycji podtrzymuje?

W tym miejscu Burmistrz poinformował, jak kształtują się stawki opłat w sąsiednich miastach:

- Ciechanów: 16 zł. odpady niesegregowane i 11 zł. odpady segregowane,
- Mława: 15 zł. odpady niesegregowane i 10 zł. odpady segregowane,
- Przasnysz: 8 zł. odpady niesegregowane i 4 odpady segregowane.

Burmistrz wyjaśnił, że proponowana stawka 11 i 7 zł. jest bezpieczną stawką pod warunkiem, że odpady będą trafiały na składowisko w Płocochowie. Natomiast niestety w Wojewódzki Planie Gospodarki Odpadami Komunalnymi założono, co innego. Burmistrz przypomniał, że wtedy, kiedy już radni omawiali sprawę odpadów komunalnych proponowana była stawka 14 i 10 zł., a było to przy założeniu, że odpady z naszej gminy będą trafiały do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych. W Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami Komunalnymi zasada jest taka, że w pierwszej kolejności odpady muszą być skierowane do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK), natomiast, jeśli RIPOK nie ma miejsca odpady mogą trafiać do instalacji zastępczej, którą w przypadku naszej gminy jest składowisko w Płocochowie. W związku z tym Burmistrz przypomniał, że wtedy, kiedy na komisjach były omawiane te

kwestie proponował obniżenie stawki opłaty z 14 zł. na 11 zł., ponieważ wtedy miał wiedzę taką, że Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami Komunalnymi po konsultacjach trafił do Urzędu Marszałkowskiego i był to plan, który zakładał, że jedyną Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych przewidzianą dla Gminy Pułtusk jest instalacja w Woli Pawłowskiej, która będzie gotowa dopiero za półtora roku. Stąd też istniała pewność, że gmina uzyska odpowiedź, że odpady nie mogą jeszcze tam trafiać, w związku z tym będzie można skorzystać z instalacji zastępczej, którą w przypadku naszej gminy jest składowisko śmieci w Płocochowie. Natomiast okazało się, że Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami Komunalnymi został w innej wersji przekazany do konsultacji, a w innej wersji został przyjęty. I w przyjętym Wojewódzkim Plan Gospodarki Odpadami Komunalnymi oprócz Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych dla naszego regionu w Woli Pawłowskiej została zapisana jeszcze jedna instalacja w Kosinach Bartosowych firmy USKOM, która już w tej chwili jest wybudowana i czeka na odpady. Burmistrz dodał, że instalacja ta znajduje się pod Mławą, czyli jeszcze dalej niż Wola Pawłowska. Burmistrz zaznaczył, że mówi o tym, ponieważ jego zdaniem dobrze jest, aby radni mieli taką wiedzę, natomiast na dzień dzisiejszy nie można wykluczyć sytuacji takiej, że z racji tej, że Kosiny Bartosowe przyjmą każdą ilość odpadów to odpady z terenu naszej gminy będą trafiały nie do Płocochowa, a pod Mławę do Kosin Bartosowych. Burmistrz zapewnił, że zostaną podjęte działania, aby odpady z naszej gminy przez najbliższe dwa lata mogły trafiać do Płocochowa, co też daje pod rozwagę w momencie ustalania opłaty. Burmistrz dodał, że zastrzeżenia do sposobu uchwalenia Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami Komunalnymi złożył Związek Gmin Regionu Ciechanowskiego jak również Prezydent Ciechanowa złożył wniosek do Wojewody o uchylenie uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Ponadto Burmistrz zwrócił uwagę, że jeżeli te odpady miałyby trafiać pod Mławę to niestety koszty przeładunku a potem transportu będą zdecydowanie wyższe niż w przypadku składowania odpadów w Płocochowie.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej Cezary Gemza w imieniu klubu radnych SLD postawił **wniosek** formalny o zmianę projektu uchwały w § 2 pkt 1 i zmianę wysokości kwoty z 11 zł. na 10 zł., natomiast w pkt 2 zmianę kwoty z 7 zł. na 6 zł.

Innych uwag i wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia Andrzej Wydra zarządził głosowanie wniosku zgłoszonego przez Przewodniczącego komisji Cezarego Gemzę w w/w brzmieniu:

- | | |
|-----------------------------------|--------------|
| ▪ za przyjęciem wniosku głosowało | - 3 radnych |
| ▪ przeciw | - 13 radnych |
| ▪ wstrzymało się od głosu | - 2 radnych |

Wniosek nie został przyjęty.

Następnie Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania przedmiotowego projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty – wariant I czyli wariant przyjmując iloczyn liczby mieszkańców zamieszkujących dana nieruchomość oraz stawki opłaty 11 zł. w przypadku nieczystości niesegregowanych i 7 zł. w przypadku segregowanych:

- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało - 6 radnych
- przeciw - 9 radnych
- wstrzymało się od głosu - 1 radny

Projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie.

Pkt 6. Zaopiniowanie projektu uchwały sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W wyniku zmian ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996r. (Dz.U. z 2012r. poz. 391 t.j.) zgodnie z art. 61 rada gminy zobowiązana jest do określenia w drodze uchwały terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, biorąc po uwagę warunki miejscowe. Uchwała reguluje dokładny termin częstotliwość wnoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a także dostępne metody wniesienia opłaty.

W związku z powyższym uchwała przewiduje, że opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi będą uiszczane miesięcznie. Taki tryb uiszczania opłat został przyjęty w celu zapewnienia płynności budżetu Gminy Pułtusk.

Przewodniczący komisji zarządził dyskusje w sprawie

Radny Franciszek Piórek zaproponował, aby w § 1 uchwały dopisać na terenach wiejskich opłaty uiszczą się raz na kwartał przy podatku rolnym u sołtysa oraz w § 3 dopisać - na inkasentów podatku śmieciowego z nieruchomości gminy Pułtusk wyznacza się sołtysów wsi gminy Pułtusk. Ponadto ustala się wynagrodzenie za inkaso w wysokości 15% od sumy.

Burmistrz wyjaśnił, że wprowadzenie inkaso oznacza, że gmina będzie musiała więcej zbierać, bo to są dodatkowe koszty związane z systemem gospodarowania odpadami, będą to dodatkowi ludzie obsługujący system, których trzeba będzie wynagrodzić. Każda kwota inkasa obciąża budżet systemu gospodarowania odpadami i te pieniądze trzeba będzie zebrać od mieszkańców.

W ocenie radnego Piórka w takim przypadku zgodnie z tym, co przedstawił Burmistrz nie trzeba będzie zatrudnić 2,5 osoby na etat tylko jednego pracownika, co da to zdecydowane oszczędności.

Burmistrz wyjaśnił, że zasadnicza praca tych osób zatrudnionych do obsługi systemu nie jest związana ze zbieraniem opłaty, ponieważ opłata będzie wpływała do kasy w urzędzie, która to kasa funkcjonuje niezależnie od tego czy wprowadzamy system czy nie, lub na konto urzędu. Natomiast zatrudnienie osób jest związane z zupełnie, czym innym, np. przyjmowaniem i weryfikowaniem deklaracji w przypadku, kiedy ktoś złoży złą deklarację, windykacją opłat, prowadzeniem korespondencji, itp.

Radny Franciszek Piórek wyjaśnił, że chciał zwrócić szczególną uwagę na te rodziny jednoosobowe na terenach wiejskich, gdzie, aby dojechać do Pułtuska bilet autobusowy, np. z Trzcianca w obie strony kosztuje 15 zł., więc jeśli taki mieszkaniec przyjedzie do Pułtuska 15 każdego miesiąca, ponieważ nie ulega wątpliwości, że starsza osoba nie prześle tej opłaty przez internet, jak również nie ma konta w banku, bo emeryturę pobiera u

listonosza. W związku z tym zdaniem radnego opłata za śmieci automatycznie takim osobom wzrośnie o 15 zł.

Burmistrz wyjaśnił, że oczywiście takie rozwiązanie można przyjąć tylko takie rozwiązanie przyniesie kolejne dodatkowe koszty, które będzie trzeba pokryć z opłaty. Natomiast, jeżeli chodzi o propozycję zbierania opłat raz na kwartał to są samorządy, które tak to robią, ale zbierają te opłaty z góry, z uwagi na przepływy finansowe. Gmina będzie płaciła wykonawcy częściej niż raz na kwartał, w związku z tym musi mieć na to pieniądze.

Radny Franciszek Piórek podał przykład, że do tej pory Pan Dyrektor PPUK wysyłał opłaty za śmieci raz na kwartał i to z dołu i nigdy nie było z tym problemu.

Burmistrz w wyniku dyskusji zwrócił uwagę, że jest ustawa, która mówi o terminach płatności w transakcjach i ta ustawa ustala maksymalny termin płatności na 60 dni.

Radny Tadeusz Ochtabiński zaproponował, że w przetargu można ogłosić, że termin płatności wynosi trzy miesiące.

Radny Andrzej Mitkowski zapytał Burmistrza, czy wpłaty do kasy w urzędzie będą możliwe fizycznie do wykonania, ponieważ to jednak kilka tysięcy osób będzie musiało przyjść i dokonać tej wpłaty?

Burmistrz poinformował, że dotychczasowe doświadczenia dowodzą, że większość opłat w dzisiejszych czasach wpływa na konta urzędu.

Radny Henryk Łaszczych w kwestii zgłoszonej przez radnego Franciszka Piórka odniósł się do zapisu paragrafu 1 uchwały, który określa, że „opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi odebranymi od właścicieli nieruchomości uiszcza się z góry bez wezwania, raz na miesiąc w terminach do 15 dnia każdego miesiąca za miesiąc, którego opłata dotyczy”. W tym miejscu radny proponował, aby ta opłata była uiszczana do końca każdego miesiąca, którego opłata dotyczy, ponieważ mieszkańcy różnie otrzymują swoje uposażenia, stąd też taka propozycja.

Radny Andrzej Mitkowski dodał jeszcze jedną uwagę do propozycji zbierania opłaty przez sołtysów. Radny zwrócił uwagę, że sam pełni funkcję sołtysa i wie, na czym polega problem, dlatego też stwierdził, że nie jest zwolennikiem, aby ta opłata była pobierana przez sołtysów jednocześnie dodał, że inni sołtysi również nie będą zainteresowani tą propozycją.

Radny Henryk Łaszczych podjął, że niewątpliwie dla mieszkańców z terenów wiejskich lepszym rozwiązaniem byłoby pobieranie opłaty przez sołtysów. Jednak na podstawie tego, co mówił Burmistrz niesie to za sobą koszty. Zdaniem radnego opłaty wnoszone przelewem również podnoszą koszty.

Burmistrz poinformował, że jeżeli ktoś dokonuje przelewu przez Bank Spółdzielczy istnieje możliwość spowodowania, że klient danego banku np. Banku Spółdzielczego czy PKO BP będzie mógł tę opłatę wносить bez dodatkowych kosztów.

Radny Tadeusz Ochtabiński zwrócił uwagę, że na ogół większość mieszkańców raz na kwartał przychodzi zapłacić podatek od nieruchomości, dlatego też termin kwartalny byłby dobrym rozwiązaniem. Radny dodał, że podatek od nieruchomości jest również płacony z dołu.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza przyznał, że być może jest to dobry pomysł, jego wątpliwości dotyczyły tego, czy taki sposób nie spowoduje, że mieszkańcy będą musieli wpłacać jednorazowo dużo większą kwotę.

Radny Tadeusz Ochtabiński zwrócił uwagę, że jeżeli może być tak, że inkasentem podatku od nieruchomości jest spółdzielnia i płaci go spółdzielnia, a jeżeli raz na kwartał podatek zbiera sołtys to podatek będzie wpływał przez sołtysa.

Burmistrz wyjaśnił, że przepływy finansowe w takim przypadku będą wyglądały tak, że jeżeli opłata raz na kwartał to i płatność również raz na kwartał. Jednak problem polega na tym, że wykonawca ma również określony czas na wystawienie faktury i nie może raz na kwartał wystawiać takiej faktury. Natomiast, jeśli chodzi o dopuszczalne terminy płatności w tych transakcjach to ustala to stosowna ustawa w związku z tym ustalenie terminu płatności na 90 dni nie jest możliwe. Ponadto, jeżeli będzie tak, że opłaty będą wpływały z dołu i jeszcze na pewno z jakimś opóźnieniem to oznacza, że w przepływach finansowych na przełomie roku w budżecie będzie brakowało pół miliona złotych, ze względu na to, że faktury będą wystawione natomiast nie będzie pokrycia w dochodach (będą to środki jeszcze niewymagalne). W środku roku budżetowego będą możliwości uzupełnienia braków np. poprzez zaciągnięcie kredytu krótkoterminowego celem zachowania płynności finansowej natomiast na koniec roku będzie sytuacja, że usługa zostanie wykonana w listopadzie, faktura zostanie wystawiona w grudniu a płatność w styczniu to, dlatego w budżecie gminy będzie brakować pół miliona zł. po stronie dochodów.

Radny Michał Kisiel zwrócił uwagę, że to rozwiązanie pobierania opłaty w przypadku rolników będzie sensowne, ale nie do końca, ponieważ jeżeli zostanie wprowadzona opłata od osoby to rachunek będzie prosty pięcioosobowa rodzina zamiast kwoty 55 zł. miesięcznie zapłaci jednorazowo 165 zł. W związku z tym zapłacenie z budżetu domowego kwoty 165 zł. jednorazowo jest kwestią do zastanowienia się.

Radny Franciszek Piórek podtrzymał swój wniosek tylko w części dotyczącej paragrafu 1 projektu uchwały, że opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi odebranymi od właścicieli nieruchomości uiszcza się z dołu bez wezwania, raz na kwartał.

Burmistrz w tym miejscu proponował, aby była to opłata z góry, a nie z dołu, ponieważ jest bardzo istotna kwestia. W ocenie Burmistrza opłata może być pobierana raz na kwartał i w całej gminie, a nie tylko na terenach wiejskich, ale z góry.

Radny Andrzej Mitkowski zapytał, czy nie można wprowadzić zapisu, że opłata jest pobierana raz na miesiąc, ale nie rzadziej niż raz na kwartał?

Natomiast Przewodniczący komisji Andrzej Wydra zapytał, czy w składanych deklaracjach nie można byłoby wpisać do wyboru, albo raz na miesiąc albo raz na kwartał.

Burmistrz wyjaśnił, że tego typu zapisy tak naprawdę powodują dosyć mocno skomplikowanie systemu i trzeba byłoby zatrudnić 3,5 etatu a nie 2,5 etatu. Są to propozycje, które dosyć mocno komplikują sprawę, ponieważ po miesiącu nie będzie można zweryfikować płatności, a które będą weryfikowane po kwartale w związku z tym pracownik, który weryfikuje po

kwartale będzie musiał jeszcze sprawdzić czy dana osoba już wcześniej nie wpłaciła tej opłaty.

Radna Maria Korbal zapytała Burmistrza czy odbiorca śmieci, czyli ten, kto wygra przetarg będzie chciał kredytować gminę raz na kwartał?

Burmistrz w odpowiedzi wyjaśnił, że tak naprawdę na dzień dzisiejszy nie wie, może się zdarzyć tak, że znajdzie się przedsiębiorca, który będzie chciał kredytować tylko tyle, że jest ustawa o terminach płatności i wystawianiu faktur zgodnie, z którą tego typu przypadki są niedopuszczalne. Termin płatności to 60 dni.

Radny Tadeusz Ochtabiński przytoczył przykład Urzędu skarbowego gdzie płatności obywają się różnie i miesięcznie i kwartalnie i w jeszcze inny sposób, tam jest to bez różnicy.

Burmistrz ponownie zwrócił uwagę, że to stosowna ustawa określa warunki płatności w transakcjach a w tym przypadku, kiedy nie jest to transakcja między gminą a obywatelem tylko między gminą a firmą wyłonioną w przetargu i to ustawa zobowiązuje firmę do wystawienia faktury w określonym terminie, a następnie zgodnie z tą samą ustawą gmina jest zobowiązana do zapłacenia również w określonym terminie.

Radny Tadeusz Ochtabiński zapytał, czy podpisanie umowy z firmą wyłonioną w przetargu będzie na zasadzie umowy cywilono – prawnej a jeśli nie to może się to odbyć na zasadach, jakie zostaną ustalone między stronami.

Te kwestie Burmistrz sugerował ustalić z prawnikami, którzy dokładnie sprawdzą, jakie mogą być terminy płatności.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza poprosił o sprecyzowanie tych kwestii, ponieważ w jego ocenie, jeżeli chodzi o opłaty miesięczne czy kwartalne to pewnie tak jak Burmistrz mówił trzeba będzie zatrudnić dodatkową osobę, która będzie te opłaty rozliczać, ale jeżeli będzie to z korzyścią dla gospodarstw wiejskich to Przewodniczący komisji będzie za przyjęciem takiego sposobu płatności, jednak bardziej się skłaniałby się do tego, aby ta opłata była z góry.

Radny Franciszek Piórek zapytał, czy przedsiębiorca będzie musiał wystawić faktury po wykonaniu usługi w ciągu 14 dni, bo płatność może zostać uregulowana w ciągu 180 dni.

Burmistrz przyznał, że tak właśnie niektórzy wystawiają faktury, ale samorzady to już przerabiały i trzeba pamiętać o tym, że samorząd jest zobowiązany do tego, żeby przyjmować rozwiązania dotyczące m. in. płatności zgodnie z odpowiednimi przepisami. W tym miejscu Burmistrz dodał, że nie będzie proponował tego, że termin płatności był, np. 90 dni, kiedy dopuszczalne jest 60 dni, ponieważ będzie tak, że kontrola NIK-u zarzuci nieprawidłowości.

Radny Franciszek Piórek zwrócił uwagę, że może być tak, że gmina zapłaci tej firmie z góry, a ona później w ogóle nie odbierze śmieci.

Burmistrz ponownie wyjaśnił, że dyskusja dotyczyła przyjmowania płatności z góry od mieszkańców a firma otrzyma swoje pieniądze po wykonaniu usługi i jest to właśnie opłata z dołu. Burmistrz podał przykład wejścia w życie tej uchwały, czyli lipiec 2013 r. gdzie termin płatności jest do 15 lipca, więc

gmina zbiera te opłaty i ma jeszcze czas na to, żeby ludziom przypomnieć, ponieważ jak uczą doświadczenia do 15 lipca 2013 r. może 20% ludzi wniesie opłatę. W związku z tym z punktu widzenia przyływów finansowych gmina powinna mieć również czas, aby się upomnieć o te pieniądze, po to, aby następnie mieć środki na zapłacenie faktury wystawionej przez firmę.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza zwrócił uwagę, że jeżeli mieszkańcy będą płacić z doły raz na kwartał, to, jeżeli chodzi o zachowanie płynności finansowej gmina zostanie narażona na wzięcie pożyczki w celu zachowania płynności finansowej i wtedy również będą ponoszone dodatkowe koszty.

Burmistrz wyjaśnił, że płynności finansowa nie zależy od tego czy gmina ma dochody z podatków czy nie, płynność zależy od tego, jakie są wydatki w stosunku do dochodów. I np., jeśli chodzi o inwestycje to przetarg najlepiej ogłaszać na początku roku, ponieważ wtedy są najbardziej atrakcyjne ceny.

Burmistrz poinformował, że w tej chwili dochody z udziałem podatku wpływają w miarę regularnie zwłaszcza w pierwszej połowie roku. Natomiast, jeżeli wpływały w wysokości niższej niż zakładano, to gmina przez ostatnie dwa lata, żeby zachować płynność finansową zmuszona była zaciągać kredyt bieżący. W obecnych czasach zwłaszcza na początku roku bez tego kredytu nie byłoby płynności finansowej zwłaszcza, że np. Wojewoda przyjął metodę, że płaci, kiedy chce, kiedy np. udział w podatku od osób fizycznych w I półroczu wpływa w wysokości ok 30% tego, co powinno, to w tym momencie nie można pozwolić sobie na to, żeby stracić pół miliona, ponieważ pół miliona to jest poważna kwota.

Radny Henryk Łaszczych stwierdził, że przekonuje go ta, co miesięczna opłata z prostego powodu, co sygnalizował już również radny Michał Kisiel - trzeba mieć świadomość, że jest to dość wysoki podatek dla dużej grupy mieszkańców i pobieranie tej opłaty w ciągu kwartału nie wpłynie pozytywnie. W związku z tym radny podtrzymał swój wniosek, aby ta płatność była nie do 15, a do końca każdego miesiąca, którego opłata dotyczy.

Radny Sławomir Krysiak zwrócił uwagę, że opłaty podatkowe są płacone raz na kwartał, dlatego też nie ma żadnej przeszkody żeby dalej płacić raz na kwartał i radny nie uzależnia opłaty od tego czy śmieci wywieżą czy nie, bo czy wywieżą to jest sprawa Burmistrza. Więc w ocenie radnego można płacić za kwartał z góry czy nawet za rok, bo to jest dochód gminy tak jak inne podatki. Mieszkańcy będą otrzymywać dowody wpłaty a nie faktury, więc radny poprosił, aby radni nie rozpatrywali powyższej sprawy w kategorii czy zostaną wywiezione śmieci czy nie.

Przewodniczący komisji Andrzeja Wydra posumował, że zostały zgłoszone dwa wnioski; jeden przez radnego Franciszka Piórka drugi przez radnego Henryka Łaszczycha w związku z tym zaproponował w pierwszej kolejności przegłosować wniosek radnego Franciszka Piórka, jeśli zostanie pozytywnie zaopiniowany automatycznie wniosek Henryka Łaszczycha stanie się bezprzedmiotowy

Radny Andrzej Mitkowski zwrócił się z pytanie do radnych, jaka będzie różnica płacenia opłaty do 15 lub do 30 każdego miesiąca, ponieważ nie będzie to jedyna opłata, którą muszą zapłacić mieszkańcy

Radny Tadeusz Ochtabiński zwrócił uwagę, że różnica jest taka, że jedni otrzymują wynagrodzenie do 10 każdego miesiąca, inni np. po 16 a inni jeszcze inaczej.

W wyniku dyskusji radny Andrzej Mitkowski zapytał Burmistrza, a co będzie, jeśli ktoś nie zapłaci do 15 a np. do 20 to czy będzie to podstawa do pobierania odsetek.

Burmistrz wyjaśnił, że jest ogólna zasada ściągania odsetek, jeżeli koszty ściągania odsetek przewyższają wysokość odsetek to odstępuje się od ich ściągania.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra zarządził głosowanie wniosku zgłoszonego przez radnego Franciszka Piórka, aby opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi była wnoszona raz na kwartał z dołu:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 2 radnych
- przeciw - 5 radnych
- wstrzymało się od głosu - 4 radnych

Wniosek nie został przyjęty.

W związku z powyższym Przewodniczący komisji zarządził głosowanie w sprawie wniosku zgłoszonego przez radnego Henryka Łaszczucha, aby opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi była wnoszona nie do 15 a do końca każdego miesiąca, którego opłata dotyczy:

- za przyjęciem wniosku głosowało - 6 radnych
- przeciw - 5 radnych
- wstrzymało się od głosu - 0 radnych

Wniosek został przyjęty.

Następnie przewodniczący komisji zarządził głosowanie przedmiotowego projektu uchwały wraz z proponowaną zmianą:

- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało - 7 radnych
- przeciw - 3 radnych
- wstrzymało się od głosu - 2 radnych

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Pkt 7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Projekt uchwały omówił burmistrz Miasta Wojciech Dębski. Poinformował, że projekt uchwały, określa górne stawki opłat za usługi gospodarowania odpadami komunalnymi ponoszone przez właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowi iloczyn liczby pojemników z odpadami komunalnymi powstałymi na danej nieruchomości oraz stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi za usługi wykonywane przez gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne wpisanego do rejestry działalności regulowanej. Projekt uchwały zawiera stawki, które zostały skalkulowane w oparciu o analizę dotychczas ponoszonych kosztów za obiór i

zagospodarowanie odpadów przez mieszkańców Gminy Pułtusk. Ponadto Burmistrz dodał, że zostały określone maksymalne stawki, których przedsiębiorca odbierający odpady nie może przekroczyć.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra zapytał, dlaczego w projekcie uchwały są takie kwoty, jeśli chodzi o pojemnik np. 120 l jest to kwota 15 zł. czyli kwota, której nie podwyższa się i nie obniża, jest to górna kwota, a np. w przypadku gospodarstw jednorodzinnych niektórzy będą mieli ciekawy procent podwyżki więc przewodniczący zapytał, dlaczego jest tak nierówne traktowanie. Ponadto z uwagi na to, że projekt uchwały dotyczy nieruchomości niezamieszkałych, w związku z tym Przewodniczący komisji był za tym, aby gmina ten problem rozwiązała całościowo.

Burmistrz wyjaśnił, że ustawa przewiduje, że gmina może objąć systemem wszystkie nieruchomości, także te nieruchomości niezamieszkałe. Zdaniem Burmistrza jest to tylko możliwość teoretyczna ze względu na to, że jakby np. miała wyglądać specyfikacja warunków zamówienia przy tak dużej różnorodności gospodarstw. Ustawa nie uwzględnia specyfikacji wieś – miasto. Natomiast, jeśli chodzi o nieruchomości niezamieszkałe, na których powstają odpady komunalne to katalog tych nieruchomości jest taki, że Burmistrz nie podejmuje się opracować takiego systemu naliczania opłat, który by wszystkie sytuacje uwzględniał, ponieważ są to, np.: szkoły, urzędy, sklepy firmy, osoby prowadzące działalność gospodarczą, domki letniskowe i wiele innych.

W związku z tym Przewodniczący komisji Andrzej Wydra stwierdził, że przyjmowanie gospodarki odpadami w tym kształcie nie ma sensu, ponieważ nie da się uniknąć zaśmieconych placów, dróg, spalanych na nieruchomościach śmieci, czyli nic się nie zmieni, wszystko pozostanie tak jak jest. Zdaniem Przewodniczącego komisji chodzi o znalezienie sposobu, aby przedsiębiorcy nie opłaciło się np. spalać śmieci, czy wyrzucać ich do lasu. Ten system nie rozwiąże problemu, kiedy przedsiębiorca będzie płacił od dostarczonych śmieci, bo i tak będzie szukał sposobu, aby jak najmniej płacić, dlatego też trzeba szukać rozwiązania, aby uniknąć takiej sytuacji.

Zastępca Burmistrz Zenon Kowalewski zwrócił uwagę, że ci przedsiębiorcy również będą składać deklaracje, w których określą ilość zabieranych śmieci.

Burmistrz Wojciech Dębski zapewnił, że dosyć długo szukano dobrego rozwiązania i zrobiono duże rozeznanie w tej dziedzinie w tym miejscu burmistrz zwrócił uwagę, że jest to jakby drugi projekt uchwały, którego tutaj nie proponowano, czyli projektu uchwały dotyczącego przejęcia gospodarowania odpadami komunalnymi i jak mówił zastępca czy będzie taka opłata czy nie to i tak uchwała w sprawie określenia górnych stawek musi zostać podjęta niezależnie od tego czy przejmujemy gospodarowanie odpadami czy nie. Dlatego też Burmistrz stwierdził, że bardzo chętnie zapozna się z nowymi propozycjami i wysłucha stanowiska w tej sprawie. Burmistrz zgodził się z Przewodniczącym komisji Andrzejem Wydrą natomiast problem polega na tym, że nie da się skonstruować takiej uchwały, która byłaby przyjęta bez uwag.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra poinformował, że dyskusja cofa się do tego momentu, o którym mówił radny Pieńkos, że ktoś za kogoś musi płacić. I w tym przypadku płacą biedni, mieszkający w domach jednorodzinnych za tych bogatszych.

Radny Franciszek Piórek zapytał, czy taki przedsiębiorca zatrudniający 20 osób nie produkuje i nie wyrzuca śmieci w swoim przedsiębiorstwie? W ocenie radnego te śmieci będą wyrzucane do lasu.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra zwrócił uwagę, że będzie szukał rozwiązania, ponieważ jego zdaniem ta uchwała jest nie do przyjęcia. To stanowisko podzielił również radny Tadeusz Ochtabiński.

Zastępca Burmistrza Zenon Kowalewski zwrócił uwagę, czy przejmujemy, jako gmina odpady w tej uchwale czy nie przejmujemy to system płacenia jest taki sam. W ustawie jest zapisane, że nie ma innego systemu płacenia na nieruchomościach niezamieszkałych jak od pojemnika, czyli jeżeli gmina to przejmie to ludzie i tak będą oszukiwać. Czy w tym systemie czy innych zgodnie z ustawą opłata jest od pojemnika. Ponadto Zastępca Burmistrz wyjaśnił, że może być tak, że np. właściciel sklepu w deklaracji napisze, że jemu raz na pół roku jest potrzebny tylko jeden pojemnik. W takim przypadku potrwa trochę czasu zanim zostanie sprawdzony i udowodni mu się, że wyrzuca więcej śmieci. Dlatego też wydaje się, że to rozwiązanie spowoduje, że będzie trochę szybciej, ponieważ tym zajmie się odbierający odpady, któremu będzie zależało, aby jak najwięcej śmieci wywieźć.

Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra w wyniku prowadzonej dyskusji wyraził stanowisko, że w takich przypadkach należy wyciągać konsekwencje i obciążać tych, którzy się nie dostosowują. Nie wszyscy radni podzielili to stanowisko.

Innych uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie przedmiotowego projektu uchwały:

- | | |
|--|-------------|
| ▪ za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało | - 5 radnych |
| ▪ przeciw | - 4 radnych |
| ▪ wstrzymało się od głosu | - 3 radnych |

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Pkt 8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu Gminy Pułtusk i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W wyniku zmian ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach podjętych 1 lipca 2011 r., gminy mają obowiązek objąć wszystkich właścicieli zamieszkałych nieruchomości na terenie gminy systemem gospodarowania odpadami komunalnymi. W celu wywiązania się z nowych obowiązków, Rada Miejska w Pułtusku zobowiązana jest przyjąć uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych.

Uchwała szczegółowo określa usługi, które będą świadczone przez Gminę Pułtusk w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Od właścicieli nieruchomości będą odbierane odpady komunalne zbieranie selektywnie w podziale na frakcje. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakłada na gminę obowiązek

odbierania odpadów komunalnych zbieranych selektywnie w podziale na 6 frakcji: papier, metal, tworzywa sztuczne, szkło, opakowania wielomateriałowe oraz odpady ulegające biodegradacji. Dodatkowo celu uszczelnienia systemu gospodarki odpadami oraz jako kontynuacja dotychczasowo podjętych zadań przez Gminę Pułtusk, uchwała reguluje sposób postępowania z przeterminowanymi lekami, odpadami wielkogabarytowymi, elektrycznymi i elektronicznymi oraz niebezpiecznymi umożliwiając ich przekazanie bądź do punktów zbiórki bądź przedsiębiorcy, z którym gmina podpisze umowę na odbiór bądź odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Opłata obejmuje odebranie od właścicieli nieruchomości średnio 240 l miesięcznie wytworzonych odpadów z każdego gospodarstwa domowego. Wartość ta została obliczona na podstawie danych uzyskanych od spółki komunalnej dotychczas zajmującej się odbieraniem i zagospodarowywaniem odpadów komunalnych na terenie gminy.

Odebranie wszystkich odpadów od właściciela nieruchomości w ramach jednej opłaty, pozwoli na ograniczenie ilości odpadów zagospodarowywanych ze względów finansowych „domowymi” metodami, szkodliwymi dla zdrowia mieszkańców oraz niszczącymi krajobraz Gminy Pułtusk.

Na podstawie tej uchwały po wyłonieniu w przetargu wykonawcy usługi, zostanie przygotowany harmonogram odbioru odpadów.

Zakres świadczonych usług przez Gminę Pułtusk został tak zaplanowany, aby w jak najbardziej efektywny sposób, środki uzyskane z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przeznaczyć na organizację i realizację systemu gospodarki odpadami komunalnymi dogodnego dla mieszkańców.

Uchwała w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie dobierania i zagospodarowania odpadów komunalnych stanowi akt prawa miejscowego i jest bezpośrednio powiązana z uchwałami w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty, w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wszystkie te uchwały tworzą podstawę do wdrożenia nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Pułtusk.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania przedmiotowego projektu uchwały:

- | | |
|--|-------------|
| ▪ za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało | - 8 radnych |
| ▪ przeciw | - 1 radny |
| ▪ wstrzymało się od głosu | - 5 radnych |

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Pkt 9. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

Nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zobowiązuje radę gminy do określenia w drodze uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego wzór deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Deklaracja jest składana przez właściciela nieruchomości, na terenie, której wytwarzane są odpady komunalne. Wypełniając deklarację należy podać dane identyfikacyjne właściciela, dokładny adres nieruchomości oraz liczbę osób zamieszkujących nieruchomość (liczbę gospodarstw znajdujących się na danej nieruchomości). Ponadto, właściciel dokonuje wyboru sposobu zbierania powstałych odpadów (odpady segregowane bądź zmieszane odpady komunalne).

Po rozdysponowaniu deklaracji wśród mieszkańców gminy, właściciel nieruchomości jest obowiązany ją złożyć do Wójta w terminie 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca lub powstania na danej nieruchomości odpadów komunalnych. W przypadku zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi lub określonej w deklaracji ilości odpadów komunalnych powstających na danej nieruchomości właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia nastąpienia zmiany.

Deklaracja stanowi podstawę do wystawienia tytułu wykonawczego.

W razie niezłożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi albo uzasadnionych wątpliwości, co do danych zawartych w deklaracji Burmistrz określa, w drodze decyzji, wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Do przedmiotowego projektu uchwały zostały załączone dwa warianty deklaracji: wariant I – deklaracja od gospodarstwa domowego, wariant II – deklaracja od mieszkańca.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra stwierdził, że opiniowanie przedmiotowego projektu uchwały jest bezprzedmiotowe z uwagi na to, że nie został pozytywnie zaopiniowany projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w związku z tym automatycznie deklaracja jest również bezprzedmiotowa w takim przypadku.

W związku z powyższym komisje nie opiniowały przedmiotowego projektu uchwały.

Pkt 10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pułtusk.

Zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2012 r., poz. 391 z późn. zm.) Regulamin określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pułtusk, w tym wymagania dotyczące: uprzątnięcia błota, śniegu, lodu z części nieruchomości służących do użytku publicznego, mycia i napraw pojazdów poza myjniami i warsztatami naprawczymi, obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe oraz utrzymania zwierząt gospodarskich. Reguluje również system gospodarowania odpadami

komunalnymi, w szczególności w zakresie selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych. W Regulaminie odniesiono się do poszczególnych strumieni wytwarzanych odpadów komunalnych, zgodnie z Krajowym Programem Gospodarki Odpadami. Uchwalając niniejszy Regulamin Gmina Pułtusk tworzy ramy prawne dla systemu zbierania i odbierania wszystkich rodzajów odpadów komunalnych, w tym również powstających w gospodarstwach domowych przeterminowanych leków i chemikaliów, zużytych baterii i akumulatorów, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, mebli i innych odpadów wielkogabarytowych, odpadów budowlanych i rozbiórkowych oraz zużytych opon i odpadów zielonych.

W ten sposób Gmina Pułtusk zapewnia objęcie wszystkich mieszkańców gminy zorganizowanym systemem odbierania wszystkich rodzajów odpadów komunalnych i realizuje swoje obowiązki ustawowe, w szczególności takie jak zapewnienie warunków funkcjonowania systemu selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych, aby było możliwe: ograniczenie składowania odpadów komunalnych ulegających biodegradacji, wydzielenie odpadów niebezpiecznych z odpadów komunalnych, osiągnięcie poziomów odzysku i recyklingu.

Burmistrz Miasta Wojciech Dębski zgłosił następujące uwagi do przedmiotowego projektu uchwały:

1) zwrócił uwagę, że w powyższym regulaminie jest mowa, że odpady w pierwszej kolejności będą trafiała na składowisko w Płocochowie w związku z tym Burmistrz zaproponował pozostawienie tego zapisu ze względu, na że gdyby powstawały jakieś kłopoty z wywozem na składowisko określone w Kosinach Bartosowych przez Wojewódzki Plan Gospodarowania Odpadami Komunalnymi. W związku z tym Burmistrz mimo wątpliwości zaproponował pozostawienie w regulaminie zapisu § 24 ust. 2 „Odebrane od właścicieli nieruchomości zmieszane odpady komunalne, odpady zielone oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych przeznaczonych do składowania należy kierować do czasu wybudowania regionalnej instalacji do zastępczej instalacji zlokalizowanej w miejscowości Płocochowo.”

2) w § 32 w brzmieniu „Ule z pszczołami powinny być ustawione, co najmniej 10 m od uczęszczanej drogi publicznej oraz co najmniej 30 m od granic nieruchomości i powinny być oddzielone stałą przeszkodą (parkan, mur, krzewy) o wysokości, co najmniej 3 m, która spowoduje wznoszenie się wylatujących i powracających do ula pszczoł na pobliskim terenie.” Burmistrz zaproponował zmianę i wykreślenie pewnych zapisów tego paragrafu, w związku z tym § 32 byłby następującej treści: „§ 32 Ule z pszczołami powinny być ustawione, co najmniej 10 m od uczęszczanej drogi publicznej oraz co najmniej 3 m od granic nieruchomości i powinny być oddzielone stałą przeszkodą, która spowoduje wznoszenie się wylatujących i powracających do ula pszczoł na pobliskim terenie.”

W tym miejscu radny Franciszek Piórek zabrał głos i zwrócił uwagę, że jeśli ktoś jest uczulony na pszczoły a radny jest uczulony ugryzienie pszczoł stanowi duże niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia, w związku z tym radny zaproponował, aby zmienić zapis tego paragrafu i zwiększyć odległość uli od

granicy nieruchomości nie, co najmniej 30 m a 50 m, w taki sposób zrobiły to inne miasta.

Radny Sławomir Krysiak zwrócił uwagę, że nie da się uniknąć tego, czy ktoś jest uczulony czy nie i tego, że pszczoły latają w związku z tym w tej sytuacji nie pomoże ustawienie żadnego parkanu. Radny podał przykład osoby uczulonej, która wiedząc o swoim uczuleniu zawsze nosi przy sobie odpowiedni preparat. W tej kwestii zdaniem radnego zdarza się wiele przypadków, których nie da się uniknąć. Jednocześnie niszczenie pszczół spowoduje zniszczenie środowiska i ludzi, dlatego też w ocenie radnego trzeba robić wszystko, aby było ich jak najwięcej.

Radna Róża Krasucka zwróciła uwagę, że ludzi często nie odróżniają os od pszczół.

Radny Marek Król poruszył zapis art. 29 regulaminu, w którym zakazuje się chowu i hodowli zwierząt gospodarskich na terenach Gminy Pułtusk z wyłączeniem zabudowy zagrodowej. Radny zapytał, co w przypadku, kiedy ktoś hoduje kury?

Burmistrz zasugerował zapoznanie się z art. 30 regulaminu.

Radny Ireneusz Purgacz z uwagi na to, że autorem przedmiotowego projektu uchwały jest Zastępca Burmistrza Zenon Kowalewski zwrócił się z pytaniem, na jaką wysokość może wznieść się pszczoła. W odpowiedzi zastępca Burmistrza poinformował, że na wysokość 848 m. w związku z tym radny zapytał, – po co w projekcie uchwały jest zapis 3 m

Radny Tadeusz Ochtabiński zaproponował, aby w § 3 pkt 1, który stanowi, że właściciele nieruchomości zapewniają wyposażenie nieruchomości w pojemniki do zbierania odpadów komunalnych dokonać następującej zmiany, że wyposażenie nieruchomości w pojemniki do zbierania odpadów komunalnych zapewnia odbiorca.

Zastępca burmistrza Zenon Kowalewski poparł stanowisko radnego, jednocześnie wyjaśnił, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie pozwala na wpisanie takich rzeczy w specyfikacjach i zacytował rozdział III art. 5 ust. 1 pkt 1: „Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez:

- 1) wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.”

Czyli to właściciele nieruchomości zapewniają wyposażenie i utrzymanie w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.

Radny Tadeusz Ochtabiński zapytał, jaka jest podstawa prawna wprowadzenia tego punktu?

Przewodniczący komisji Cezary Gemza poparł stanowisko radnego Tadeusza Ochtabińskiego uznając, że to jest bardzo dobry pomysł, ponieważ w ocenie przewodniczącego, jeśli ten punkt zostałby wprowadzony do regulaminu to być może będzie to jakiś punkt do negocjacji z odbiorcą.

Burmistrz wyjaśnił, że propozycja radnego Tadeusza Ochtabińskiego, aby to odbiorca zapewniał wyposażenie nie może być w ten sposób zapisana, ponieważ to ustawa nakłada, kto wyposaża w pojemniki.

Radny Ireneusz Purgacz zwrócił uwagę, że wykonując zapisy ustawowe proponował, aby zapis § 3 brzmiał w następujący sposób: „właściciel nieruchomości położonych na terenie Gminy Pułtusk zapewniają utrzymanie nieruchomości w czystości i porządku, wykonując obowiązki wynikające z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.” - bez wyszczególniania proponowanych punktów.

Radny Tadeusz Ochtabiński poparł stanowisko radnego Ireneusz Purgacza jednocześnie wyjaśnił, że ustawa nie zabrania, aby wyposażenie nieruchomości w pojemniki zapewnił odbiorca.

Radny Ireneusz Purgacz wyjaśnił, że jeżeli ustawodawca daje możliwości wyboru pewnych rozwiązań to gmina może je wprowadzić, ale jeżeli zapis jest jednoznaczny to można powołać się na zapisy ustawy.

Burmistrz w wyniku burzliwej dyskusji dotyczącej wprowadzenie proponowanego zapisu wyjaśnił, że są to zapisy wprost wynikające z ustawy i nie da się tego inaczej zapisać. W związku z tym, że jest to problem Burmistrz poprosił o zwrócenie uwagi na zapis § 9 regulaminu, który daje inną możliwość, w tym miejscu Burmistrz zacytował wskazany paragraf - „ § 9 ust. 2 Podmiot odbierający odpady komunalne zobowiązany jest stworzyć warunki właścicielowi nieruchomości do zbierania odpadów komunalnych zmieszanych i selektywnie zebranych przez dostarczenie właścicielowi nieruchomości pojemników do zbierania odpadów komunalnych. Realizację usługi określi właściciel nieruchomości z podmiotem odbierającym odpady komunalne.” I to w ocenie Burmistrza jest podstawa do tego, aby gmina w specyfikacji warunków zamówienia publicznego miała możliwość zapisania tego warunku. W tym przypadku to podmiot realizujący usługę ustali to z właścicielem, czyli jakby na zlecenie właściciela musi to zrobić. Dlatego też gmina ogłaszając warunki przetargu, jakby w imieniu właściciela o to wystąpi.

Radny Tadeusz Ochtabiński poprosił, aby do sesji radca prawny jeszcze raz sprawdził i poprawił zapisy powyższego regulaminu.

Radny Ireneusz Purgacz zwrócił uwagę, że jeżeli w paragrafie 3 zostanie nałożony na właściciela nieruchomości obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemnik do odbioru odpadów, to, o czym właściciel nieruchomości ma dyskutować z odbiorcą odpadów w myśl paragrafu 9. W związku z powyższym radny zapytał czy Burmistrz nie widzi sprzeczności pomiędzy jednym a drugi zapisem.

W tym miejscu Burmistrz ponownie zacytował treść § 9 ust.2, natomiast radny Ireneusz Purgacz wtrącił, że jednocześnie zobowiązuje się właściciela nieruchomości do wyposażenie nieruchomości w pojemniki do zbierania odpadów. Burmistrz podzielił stanowisko radnego i poprosił o zastanowienie się jak prawidłowo tę kwestię zapisać, ponieważ to ustawa zobowiązuje właściciela do wyposażenia nieruchomości w pojemniki, a do tego żeby gmina mogła w specyfikacji warunków zamówienia zapisać kwestie, że to jednak podmiot stający do przetargu powinien zapewnić pojemniki, ale może to być tylko wtedy, kiedy właściciel będzie sobie tego życzył.

Radny Ireneusz Purgacz zaproponował, aby w § 3 punkty 1-11, powołać się na ustawę, natomiast w § 9 w ust. 2 zapisać: „ Podmiot odbierający odpady komunalne zobowiązany jest stworzyć warunki właścicielowi nieruchomości

do zbierania odpadów komunalnych zmieszanych i selektywnie zebranych. Realizację usługi określi właściciel nieruchomości z podmiotem obierającym odpady komunalne.” Zdaniem radnego ważne jest, co będzie rozumiał czytając zapisy regulaminu właściciel nieruchomości i potencjalny odbiorca odpadów.

Burmistrz stwierdził, że oczekiwania zarówno jednej jak i drugiej strony mogą być bardzo różne.

Radny Ireneusz Purgacz stwierdził, że w jednej strony uchwała nakłada na właściciela nieruchomości zabezpieczenia pojemników w związku z ustawą a z drugiej strony mówi, że do zabezpieczenia pojemników zobowiązany jest odbiorca pytanie radnego, – kto ma dostarczyć te pojemniki.

Burmistrz wtrącił, że odbiorca, jeśli właściciel nieruchomości tego sobie życzy to podmiot obierający odpady jest zobowiązany do tego, żeby te pojemniki zapewnić. W związku z powyższym Burmistrz zaproponował, aby w taki sposób zostało to zapisane ze względu na to, że taki zapis nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do tego, że podmiot, który będzie odbierał w naszej gminie odpady to, jeżeli właściciel nieruchomości będzie sobie tego życzył podmiot ma obowiązek zapewnić mu odbiór odpadów a nie ma prawa powiedzieć żeby właściciel nieruchomości kupił sobie pojemniki, bo to on jest zobowiązany zapewnić odbiór odpadów zgodnie z ustawą.

Radny Ireneusz Purgacz dodał, że skoro w jednym punkcie uchwały zobowiązuje się właściciela nieruchomości o dostarczenie pojemników a w drugim punkcie zobowiązuje się obiorcę do dostarczenia takich pojemników to w ocenie radnego zachodzą tu sprzeczności.

Radny Tadeusz Ochtabiński był zdania, że nie problemem jest zakupienie pojemników raz na kilka lat, ale firmy odbierające odpady mogą się zmieniać i każda następna firma może mieć inne pojazdy do obioru odpadów, do których zakupione pojemniki, które mają takie a nie inne uchwyty nie będą pasować i nie odbierze śmiecie.

Przewodniczący posiedzenia Andrzej Wydra w związku z prowadzoną przez radnych dyskusją zapytał, czy są jakieś formalne wnioski w związku z proponowanymi zmianami.

Radni nie zgłosili wniosków formalnych.

Radny Ireneusz Purgacz w związku z sugestią radnego Tadeusza Ochtabińskiego, aby przedmiotowy projekt uchwały był ponownie sprawdzony przez radcę prawnego zgłosił następujące uwagi:

- zwrócił uwagę, że proponowany projekt uchwały zawiera podpis Zastępcy Burmistrza, a nie zawiera parafy radcy prawnego,
- proponował, aby zapisu dotyczącego pszczoł nie ograniczać wysokością przeszkody, pozostawić zapis 10m od drogi publicznej i 3m od granic nieruchomości.

Przewodniczący posiedzenia Andrzej Wydra z uwagi na zgłoszone wątpliwości, co do zapisów niniejszego projektu uchwały zaproponował, aby radni w chwili obecnej nie opiniowali przedstawionego projektu uchwały i do sesji został on ponownie uzgodniony z radcą prawnym.

Zastępca Burmistrza Zenon Kowalewski wyjaśnił, że wstępna propozycja terminu posiedzenia komisji była planowana na 18 grudnia br., czyli tydzień później. Ponadto Radca Prawny jest również w określonych terminach. Wszystkie pozostałe uchwały w sprawie gospodarowania odpadami były przygotowane wcześniej w związku z tym zostały zaopiniowane przez radcę prawnego, natomiast uchwały w sprawie regulaminu nie udało się uzgodnić w określonym terminie, ponieważ przewodniczący komisji zaproponowali zmianę terminu posiedzenia komisji z 18 na 12 grudnia.

Przewodniczący komisji Andrzej Wydra wyjaśnił, że zmiana terminu posiedzenia komisji związana była z wymaganym do 15 grudnia terminem omówienia projektu uchwały budżetowej na 2013 r.

W toku dalszej dyskusji radny Ireneusz Purgacz zwrócił uwagę na zapis § 7 ust. 5 w brzmieniu „Dozwolone jest wspólne korzystanie przez kilku właścicieli nieruchomości (sąsiadów) z jednego lub kilku pojemników ustawionych razem”. Radny zauważył, że na podjęcie tego typu działań nie pozwala zapis ust. 6 tego samego paragrafu, który mówi „Pojemniki do zbierania odpadów komunalnych należy ustawiać na terenie własnej nieruchomości w miejscach łatwo dostępnych zarówno dla użytkowników, jak i pracowników podmiotu odbierającego odpady. W przypadku braku dostępu do pojemników dla pracowników podmiotu odbierającego odpady komunalne, właściciel nieruchomości zobowiązany jest w dniu odbioru odpadów komunalnych wystawić pojemniki przed wejściem na teren nieruchomości”. Radny zapytał Burmistrza jak należy rozumieć ten zapis? A następnie ponownie zaproponował przanalizowanie przedstawionego projektu uchwały i na sesję przedstawić taki projekt uchwały, który nie będzie nasuwał takich wątpliwości.

Radny Henryk Łaszczych poruszył następujące kwestie:

- zwrócił uwagę na zapis § 3 punkt 2, który mówi, że właściciele nieruchomości „usuwają błoto, śnieg, lód i inne zanieczyszczenia z chodników przylegających bezpośrednio do nieruchomości ...” radny stwierdził, że rozumie, bo taki jest przepis, ale w punkcie 4 zapisano „likwidują śliskość na chodnikach położonych wzdłuż nieruchomości w okresie mrozów i odpadów śnieżnych”. W związku z tym radny zapytał jak to rozumieć.

Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że należy to rozumieć dokładnie tak jak jest napisane tylko chodniki wzdłuż swojej nieruchomości.

- radny zacytował zapis punktu 9 który mówi, że właściciel nieruchomości „utrzymują w należytych stanie techniczno – porządkowym palce zabaw przeznaczonych do wspólnego użytku. W tym miejscu radny podał przykład palca zabaw we wsi Grabówiec i zapytał, kto poniesie odpowiedzialność za nieprzewidziane sytuacje?

- następnie radny odniósł się do rozdziału IV § 8 ust. 3, który stanowi, że „Właściciele nieruchomości przy opróżnianiu zbiorników bezodpływowych są zobowiązani do zawierania umów z podmiotami opróżniającymi zbiorniki bezodpływowe z uwzględnieniem średnich ilości nieczystości ciekłych, określonych w ust 4, a także przechowywania i okazywania osobom uprawnionym”. Radny zapytał czy nie wystarczy jak było to dotychczas, że odbierający wystawi dowód wykonania usługi. Ponadto radny zacytował

punkt 4 – „Ilość nieczystości ciekłych odprowadzanych do zbiorników bezodpływowych ustala się na podstawie zużycia wody, określonego na podstawie wskazań wodomierza głównego...” i stwierdził, że jest to metoda najbardziej krytykowany. Radny przytoczył dyskusje, która miała miejsce na zebraniu we wsi Grabówiec, gdzie mieszkańcy zwracali uwagę, że wodą z wodociągu są np. pojone zwierzęta gospodarskie, podlewane ogródki i od takich przypadków również miałyby być liczona ilość nieczystości. Ta woda nie wraca do szamb.

Zastępca Burmistrza Zenon Kowalewski odniósł się do kwestii i problemów związanych ze zbiornikami bezodpływowymi. Przytoczył wyniki kontroli tych zbiorników, są sytuacje, że właściciel nieruchomości okazuje jeden rachunek rocznie twierdząc, że tylko tyle zużywa wody, a pozostali płacą regularnie. Zastępca Burmistrza dodał, że tam gdzie jest wodociąg jest wyjście wody do użytkowania i podlewania, w związku z tym są zamontowane liczniki i podliczniki. Jednak Radny stwierdził, że nie jest dobrym rozwiązaniem liczenie ścieków, od ilości zużytej wody należałoby to uśrednić lub liczyć od ilości pobranej wody.

Burmistrz przysłuchując się uwagom zgłaszanym w kwestii powyższego regulamin zwrócił ponownie uwagę, że jeszcze do niedawna było przeświadczenie takie, że gmina ma 6 miesięcy na jego uchwalenie. Ponadto wstępnie planowano, aby komisje w sprawie gospodarki odpadami były 18 grudnia br. i tak naprawdę z punktu widzenia uchwały z tytułu gospodarowania odpadami, z tytułu ustalonego harmonogramu spotkań z mieszkańcami miało być tak, że 12 grudnia będą komisje poświęcone budżetowe, a 18 grudnia br. gospodarce odpadami. Natomiast po to, aby radnym nie robić kłopotu i aby komisje mogły odbyć się jednego dnia tak organizowano spotkania z mieszkańcami, że jednego dnia odbywały się 4 spotkania, po to, aby przygotować radnym materiały to, mimo, że regulamin był czytany wnikliwie nie uniknie się popełnienia jakiegoś błędów.

Radny Ireneusz Purgacz stwierdził, że cały problem sprowadza się do tego, że Pan Burmistrz za ten regulamin nie bierze odpowiedzialności, ponieważ ten regulamin jest uchwałą Rady. A uwagi radnych nie zmierzają do tego, aby wykazać, że ktoś nie czytał regulaminu ze zrozumieniem, tylko zmierzają do tego, aby ten regulamin poprawić na tyle, żeby w sytuacji, kiedy radni podejmą uchwałę o przyjęciu tego regulaminu, nie było niepotrzebnych pytań i uwag. Ponadto, jeżeli w regulaminie są zapisy stanowiące zaprzeczenia lub są niezrozumiałe to należy je wyjaśnić.

Przewodniczący komisji Cezary Gemza również stwierdził, że uwagi są jak najbardziej potrzebne, po to żeby jeszcze raz przeanalizować ten regulamin i popracować nad nim.

Innych uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia Andrzej Wydra zgodnie z wcześniejszymi propozycjami nie opiniowania przedmiotowego projektu uchwały zaproponował zakończenie dyskusje i przeszedł do omówienia kolejnego punktu posiedzenia.

Pkt 10a. Sprawa wniesiona: Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa

Mazowieckiego zmieniającej niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych.

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydziału GGA Anna Maliszewska. Pani kierownik poinformował, że został przekazany przez Urząd Marszałkowski w Warszawie projekt uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniający niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych, którym wyszczególnione są parki i zmiany. Pani kierownik zwróciła uwagę, że sprawa Nadbużańskiego Krajobrazowego została zawarta w § 1 uchwały i zacytowała proponowaną zmianę. Następnie stwierdziła, że sprawa dotyczy zapisu ustawowego - jedna ustawa zastępuje drugą. W związku z powyższym został zaproponowany projekt uchwały, który dotyczy pozytywnego uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniającej niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych, w zakresie dotyczącym zmiany rozporządzenia nr 3 Wojewody mazowieckiego z dnia 15 marca 2015 r. w sprawie Nadbużańskiego Parku krajobrazowego (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 66, poz. 1701 i nr 136, poz. 4208).

Przewodniczący Komisji Andrzej Wydra wyraził stanowisko, że będzie głosowała przeciw tej uchwale ze względu na to, że jeżeli czegoś się wymaga od osoby prywatnej, która mieszka na terenie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, a nie wymaga się np. od Nadleśnictwa, które szczególnie powinno dbać o środowisko, a w Nadbużańskim Parku Krajobrazowym nagminnie wycina się lasy, to w ocenie Przewodniczącego jest to bezsensu. W związku z tym Przewodniczący komisji stwierdził, że jest tu chyba jakieś niezrozumienie przepisów, ponieważ od jednych się wymaga, a od innych nie.

Innych uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący posiedzenia zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania przedmiotowego projektu uchwały:

- | | |
|--|-------------|
| ▪ za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało | - 4 radnych |
| ▪ przeciw | - 6 radnych |
| ▪ wstrzymało się od głosu | - 3 radnych |

Projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany.

Burmistrz poinformował radnych, że mimo tego, że przedłożony projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez komisję zostanie on przedłożony na sesji z uwagi na to, że to Rada musi wypowiedzieć się w tej sprawie.

Pkt 11. Sprawy różne.

Radny Marek Król podniósł, aby w przyszłości zmienić zapisy Statutu Gminy i wprowadzić kary porządkowe dla radnych opuszczających posiedzenia komisji. To stanowisko poparł Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Wydra, który stwierdził, że należy tę sprawę uporządkować z uwagi na to, dotyczy ona w wielu przypadkach tych samych radnych.

W związku z powyższym radny Tadeusz Ochtabiński zaproponował, aby posiedzenia każdej komisji odbywały się oddzielnie.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej Cezary Gemza zwrócił uwagę, że były już tak prowadzone posiedzenia komisji, które w praktyce nie sprawdziły się z uwagi na to, że obszerne dyskusje nad tematami zawartymi

w porządku obrad komisji odbywają się na pierwszym posiedzeniu komisji i ta komisji często trwa bardzo długo, natomiast posiedzenia następnych komisji bywa, że trwają tylko 15 – 20 minut. W ocenie radnego najlepiej jest opiniować uchwały, kiedy są wszyscy radni razem.

Radny Ireneusz Purgacz był zdania, że każda komisja ustalając swój roczny plan pracy powinna poza swoimi tematami zakładać opiniowanie projektów uchwał i wtedy wspólnie razem je opiniować, natomiast wszystkie inne planowane zadania mogłyby się odbywać na odrębnych posiedzeniach każdej komisji.

Na tym zakończono posiedzenie komisji.

Sporządziła: Dorota Pergól